

UZASADNIENIE

Powód P. K., w pozwie skierowanym przeciwko Zespołowi Szkół im. (...) w P., domagał się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, w charakterze nauczyciela języka angielskiego. Wskazał, iż w dniu 27 września 2019 pozwany wypowiedział mu stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia stosunku pracy pozwany wskazał uzyskanie przez powoda w dniu 28 czerwca 2019 negatywnej oceny pracy, zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 - Karta Nauczyciela. Na skutek zainicjowanego przez niego postępowania odwoławczego Kuratorium (...) w S. podtrzymało ocenę pracy dokonaną przez Dyrektora Szkoły. Zdaniem powoda wypowiedzenie stosunku pracy zostało dokonane z naruszeniem prawa, a wskazana w nim przyczyna jest niezasadna. Powód nie zgodził się z wystawioną przez pozwanego oceną jego pracy, uznając poziom spełnienia poszczególnych kryteriów jako nieprawdziwy i niesprawiedliwy.

W obszernym uzasadnieniu pozwu powód odniósł się szczegółowo do wszystkich aspektów kryteriów oceny, wyrażając niezgodę wobec dokonanych przez pracodawcę ustaleń. I tak w zakresie kryterium poprawności merytorycznej i metodycznej prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych powód podkreślał, iż stosował metody aktywizacji uczniów, a twierdzenia, że obserwacje zajęć nauczyciela (tylko jedna hospitacja) wykazały brak określenia jasnych zasad oceniania i jednocześnie brak różnorodnych form oceny są nieprawdziwe. Podkreślił, iż na bieżąco oceniał uczniów, co potwierdzają wpisy w dzienniku internetowym. W zakresie kryterium dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opiekuńcze, wskazał, iż zarzut świadomego pozostawienia bez opieki klasy wychowawczej podczas rozpoczęcia roku szkolnego jest nieprawdziwy, a podobnie ocenić należy zarzut niezapewnienia porządku i dyscypliny na stołówce szkolnej podczas pełnionego tam dyżuru. Powód, jak i żaden z nauczycieli, nie mógł bowiem przewidzieć, że jedno z dzieci może dopuścić się czynu zabronionego i to w obecności nauczyciela. Odnosząc się zaś do zarzutu pełnienia dyżurów niezgodnie z harmonogramem, zdaniem powoda wykonywał on swoje obowiązki w tym zakresie sumiennie, a to harmonogram był układany chaotycznie i często nielogicznie, niejednokrotnie powód i jego współpracownicy musieli kierować pisma do kierownika szkolenia dydaktycznego o zmianę godzin dyżurów, gdyż były one wyznaczane np. 2-3 godziny zakończonej pracy przez powoda. Powód samodzielnie, a nie jedynie po interwencji osoby sprawującej nad nim nadzór pedagogiczny reagował na zbyt dużą ilość godzin lekcyjnych opuszczanych przez poszczególnych uczniów. Nigdy pracodawca nie wskazywał mu na żadnym etapie, że oceny z zachowania zostały wystawione w sposób nieprawidłowy. W kontekście rzekomego wyjścia z uczniem poza teren szkoły bez karty wycieczki, wskazał iż w pierwszej kolejności otrzymał ustną zgodę dyrektora. W zakresie znajomości praw dziecka, ich realizacji oraz kierowania się dobrem i troski o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej uzasadnia, iż ankiety uczniów internatu wykazywały, że uczniowie bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat powoda. Stwierdzenie, że ktoś czuje się „molestowany” nie ma potwierdzenia w rzeczywistości. Nigdy nikt z pracowników szkoły nie przedstawił powodowi takiego zarzutu, nie zobligował do składania wyjaśnień w takim zakresie. Jednocześnie w treści oceny nie znalazły się informacje o przeprowadzanych powoda pogadankach z uczniami na tematy m.in. zdrowego żywienia, zasad - w życiu szkolnym, czy prawach uczniów. W zakresie kryterium wspierania każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w rozwoju oraz tworzenia warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego, powód podkreślał, iż informuje uczniów i motywuje do udziału w konkursach, które organizuje. Wszystkim uczniom służy pomocą, wstawiał się za uczniami u innych nauczycieli w sprawie zaliczeń poszczególnych przedmiotów. W zakresie kształtowania u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz postaw obywatelskiej, patriotycznej i społecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela, podkreślał, iż na godzinie wychowawczej prowadził lekcje o różnorodnej tematyce, kształtując szacunek do innych, postawy moralne i społeczne. W pokoju nauczycielskim powód odnosił się z szacunkiem do każdego z pracowników placówki. W zakresie współpracy z innymi nauczycielami powód przestrzegał procedury obowiązującej w szkole, np. w zakresie systemu poprawy frekwencji. W zakresie kryterium przestrzegania przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły wewnętrznych uregulowań obowiązujących w szkole, w której nauczyciel jest zatrudniony, powód podnosił, iż nieprawdziwe jest twierdzenie, że nie przestrzegał Statutu Zespołu w P.. Kary wymierzone uczniom były z nim zgodne. Nadto nie wykorzystywał danych osobowych uczniów czy pracowników szkolnych w innym celu niż związanym z wykonywaniem obowiązków służbowych. W zakresie poszerzenia wiedzy i doskonalenia umiejętności związanych z tą pracą, w tym

w ramach doskonalenia zawodowego, powód zaznaczył, że uczestniczy zarówno w wewnątrzszkolnym doskonaleniu zawodowym, jak i zewnętrznym (poza szkołą). Na bieżąco podnosi swoje kwalifikacje zawodowe i inicjatywę w tym zakresie, a fakt że były to szkolenia bezpłatne nie stanowi do obniżenia oceny w ramach tego kryterium, a po raz kolejny wskazuje na niesprawiedliwe metody zaopiniowania. W zakresie kryterium współpracy z rodzicami powód zaznaczył, iż na bieżąco starał się rozwiązywać problemy dzieci z ich udziałem i informuje ich przy pomocy dziennika elektronicznego. W zakresie planowania, organizowania i prowadzenia zajęć dydaktycznych, twórczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i tego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć powód podkreślił, iż w tej kategorii pracodawca zmienił ocenę, uwzględniając jego zarzuty. Powód nie zgodził się z zarzutami, jakoby nie diagnozował potrzeb i możliwości ucznia oraz nie indywidualizował pracy z uczniem, nie analizował własnej pracy, nie wykorzystywał wniosków wynikających z analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno - wychowawczego i opiekuńczego oraz osiągania pozytywnych efektów pracy, nie wykorzystywał w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego, nie realizował innych zajęć i czynności, o których mowa w art. 42 et 2 Karty Nauczyciela, w tym udział w przeprowadzaniu egzaminów, o mowa w art. 42 ust, 2b pkt 2 Karty Nauczyciela, nie podejmował innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, nie wykorzystywał wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły, nie realizował powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych dyrektora szkoły W zakresie kryterium pobudzania inicjatyw uczniów przez inspirowanie ich do działań w i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowanie opieki nad uczniami przejawiającymi te inicjatywy, podkreślił, iż zorganizował w szkole dwa konkursy z języka angielskiego, w którym brali udział uczniowie technikum i liceum. Nieprawidłowe jest twierdzenie, że nie pomagał uczniom w przygotowaniach do olimpiady. Fakt, że uczniowie nie dostali się do kolejnych etapów nie może stanowić jednocześnie, że powód nie włożył ogromu pracy w przygotowanie. W zakresie kryterium prowadzenia oraz omawiania zajęć otwartych dla nauczycieli i rodziców, podkreślił, że przeprowadził trzy lekcje otwarte. Co do kryterium stopnia realizacji planu rozwoju zawodowego (po zakończeniu stażu stopień nauczyciela dyplomowanego), powód wskazywał, iż nie otrzymał swojej sali języka angielskiego do zagospodarowania, miał zajęcia w różnych salach, które były już zagospodarowane przez innych nauczycieli. Podkreślał, iż w czasie Dni Otwartych promował internat i nie mógł być obecny w budynku szkoły, aby promować tam język, podejmował działania interwencyjne we współpracy z Policją w roku szkolnym 2017/2018, pełnił funkcje jednego z opiekunów (...), przygotowywał w formie konsultacji uczniów do egzaminu maturalnego ustnego i pisemnego w roku szkolnym 2016/2017 w oparciu o przygotowane materiały dydaktyczne przedstawione w teczce awansu zawodowego, pracował jako członek komisji egzaminacyjnej na egzaminie maturalnym w 2019 z języka polskiego, jako oddelegowany członek komisji egzaminacyjnej z wiedzy o społeczeństwie, ponadto w innych placówkach szkolnych funkcję oddelegowanego członka komisji egzaminacyjnej na egzaminie maturalnym 2019 z części humanistycznej i matematyczno - przyrodniczej w Szkolnym Ośrodku (...) w P., podjął się pełnienia funkcji opiekuna (...). Pracodawca pominął, iż prowadził zajęcia wyrównawcze.

Pozwany Zespół Szkół im. (...) w P. wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował, jakoby wypowiedzenie stosunku pracy powodowi dokonane zostało z naruszeniem prawa, wskazana w nim przyczyna była niezasadna, a uzasadnienie poziomu spełnienia poszczególnych kryteriów przez pozwanego pozostawało nieprawdziwe i niesprawiedliwe, stanowiąc jedynie reakcję na zainicjowany przez powoda spór sądowy, prowadzony przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum I. U. Społecznych za sygnaturą akt (...). Podkreśliła, iż w roku szkolnym 2018/2019 lekcje prowadzone przez powoda podlegały obserwacji dwukrotnie, tj. w dniu 10 października 2018 roku i 13 maja 2019 roku. W każdym przypadku obserwacji dokonywał wicedyrektor - nauczyciel języka obcego (mający odpowiednie kompetencje do oceny pracy dydaktycznej powoda). Zaprzeczył, aby Zespół (...) w Kuratorium (...) w S. rozpatrzył odwołanie powoda w sposób stronniczy, w oderwaniu od analizy twierdzeń i dokumentacji przedstawionej przez powoda, polegając wyłącznie na wypowiedziach Wicedyrektor pozwanego Zespołu Szkół - (...).

Odnosząc się szczegółowo do poszczególnych kryteriów oceny pozwany wskazał, co następuje: w zakresie poprawności merytorycznej i metodycznej prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nie kwestionował, iż powód realizuje programy nauczania ujęte w szkolnym zestawie programów nauczania. Nigdy przy tym nie

wykroczył on jednak poza ich zakres, pomimo podejmowanych przez powoda prób stworzenia u pozwanej błędnego wyobrażenia w tym zakresie. O niskiej sile stymulowania aktywności uczniów i braku atrakcyjności ww. metod dobitnie świadczą przy tym twierdzenia samych uczniów, zawarte w ich petycjach oraz ankietach, w tym wystawione przez uczniów oceny lekcji powoda, tj. 1,1 lub 1,2 - zajęcia są ciekawe, 1,4 lub 1,3 - nauczyciel motywuje ucznia do pracy - przy pięciostopniowej skali. W trakcie hospitacji lekcji powoda, uwidoczniły się popełnianie przez niego błędy w szyku zdań (np. brak podmiotu zdania), niepoprawność stosowanych przezeń konstrukcji gramatycznych (np. niestosowanie inwersji w tworzeniu pytań), nieprawidłowe stosowanie szyku zdania polskiego do budowania zdań w języku angielskim, zaburzających czytelność jego wypowiedzi, stosowanie przez powoda mylnych form osobowych czasowników, tworzenie błędnych kolokacji z przymkami, a ponadto - liczne błędy w wymowie. Charakter powyższych nieprawidłowości wyklucza uznanie, iż mogły mieć one charakter incydentalny oraz stanowić jedynie reakcję na stres, zwłaszcza jeśli uwzględnić, iż tożsame wnioski - odnoszące się już do całego okresu pracy powoda - wynikają z opinii kształconych przez niego uczniów. W arkuszu obserwacji lekcji stwierdzono, że nauczyciel nie określa zasad oceniania i nie stosuje różnorodnych form oceniania. Powód nie zrealizował tematów lekcji wychowawczych pod kątem zadań wychowawczych - co potwierdza nieznamość przezeń programu wychowawczo - profilaktycznego. W zakresie potwierdzenia planowania pracy wychowawczej przez powoda - pozwana kwestionuje ww. okoliczność, wskazując jednocześnie, iż plan pracy Rady Pedagogicznej na rok szkolny 2018/2019 zakładał, iż do 7 września 2018 roku nauczyciele mieli obowiązek złożyć wszystkie plany pracy u wicedyrektorów - obowiązku temu powód jednak nie sprostował. Powód nigdy nie przeprowadził diagnozy wstępnej w szkole branżowej oraz diagnozy końcowej we wszystkich grupach, które uczył. Jednocześnie zakwestionowała, aby powód kiedykolwiek przeprowadzał diagnozy w formie ustnej. W zakresie dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki obowiązkiem każdego z nauczycieli w pozwanym Zespole Szkół jest zgłoszenie się do kadr przed rozpoczęciem roku szkolnego, celem odbioru swojego przydziału godzin lekcyjnych na dany rok, w tym uzyskania ewentualnych informacji o przydzielonym wychowawstwie. Strona powodowa z powyższego obowiązku nie wywiązała się - biernie oczekując na całkowitą aktywność w tym przedmiocie ze strony pozwanej, Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, iż P. K. zaniechał także udzielenia stronie pozwanej informacji o jego spóźnieniu w tymże dniu, co skutkowało koniecznością nieplanowanego (w trybie pilnym) wyznaczenia innego nauczyciela, sprawującego opiekę nad klasą (...). Naruszył swoim zachowaniem zapisy § 67 pkt 3 i 4 Statutu szkoły, zgodnie z którymi to podstawowym obowiązkiem nauczyciela jest punktualne, zgodne z ustalonym planem, rozpoczynanie i kończenie lekcji, a nadto zapewnienie uczniom właściwego nadzoru i bezpieczeństwa. Odnosząc się do argumentacji powoda o nieumiejętności zapewnienia przez niego porządku i dyscypliny wśród wychowanków podczas dyżuru na stołówce szkolnej, pozwana zakwestionowała te twierdzenia, podnosząc, iż rolą nauczyciela jest w takich sytuacjach z jednej strony przewidywanie reakcji uczniów (pозwana zaprzecza, iż nic wcześniej nie wskazywało na niewłaściwe zachowanie podopiecznych), z drugiej zaś umiejętność radzenia sobie z ich następstwami. W opinii uczniów powód uchodził za osobę niekonsekwentną oraz niezdolną do utrzymania jakiegokolwiek dyscypliny (na co wprost wskazują odpowiedzi zawarte w ankietach, przeprowadzonych wśród wychowanków). Pozwana zarzeka jednocześnie, ażeby powód sumiennie wywiązywał się z obowiązków pełnienia dyżurów zgodnie z ich harmonogramem. Wbrew jego twierdzeniom, godziny dyżurów podlegały bieżącej aktualizacji, wywieszane zaś były na tablicy w pokoju nauczycielskim i dodatkowo zamieszczane do wiadomości każdego nauczyciela w dzienniku L. (przy czym harmonogram ten w obu wypadkach zawsze pozostawał tożsamy). Pozwana kwestionuje nadto, aby powód samodzielnie reagował na zbyt dużą liczbę godzin lekcyjnych, opuszczanych przez poszczególnych uczniów oraz podnosi, że P. K. samowolnie nie pilnował frekwencji uczniów. Procedura wystawiania przez powoda rocznych ocen z zachowania - naruszała postanowienia § 76 pkt 21 Statutu szkoły, zgodnie z którymi ustalanie śródrocznej i rocznej oceny klasyfikacyjnej z zachowania uczniów następuje po zasięgnięciu opinii ucznia, pozostałych uczniów oddziału i nauczycieli uczących w oddziale klasowym. Tymczasem powód jako podstawę do wystawiania ww. ocen przyjął wyłącznie ilość godzin lekcyjnych, opuszczonych przez danego ucznia bez usprawiedliwienia. W zakresie wyjścia przez powoda z uczniem poza teren szkoły - istotnym staje się jedynie zaznaczenie, iż nastąpiło to bez wymaganego zatwierdzenia karty wycieczki, jak również bez poinformowania dyrektora lub wicedyrektora pozwanej o jej uczestnikach oraz założeniach organizacyjnych - co stanowiło rażące naruszenie obowiązującego u pozwanej Regulaminu Wycieczek i Imprez (...). W zakresie znajomości praw dziecka, ich realizacji oraz kierowania się dobrem ucznia i troską o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej wbrew uznaniu powoda przy tym, ankiety uczniów internatu nie zawierały w większości pozytywnych ocen jego

pracy, albowiem w przeważającym zakresie wskazywały na niekonsekwencję powoda, brak stanowczości i posłuchu wśród uczniów - mieszkańców internatu, brak kompetencji wychowawczych, a nadto jego nienaturalne zachowanie, tj. „wodzenie wzrokiem” za wychowankami, kierowanie do nich niestosownych (nieprzyzwoitych) żartów - które to powodują u wychowanków dyskomfort interpersonalny. W ocenie pozwanej, powód zbyt rzadko nawiązywał kontakt z rodzicami oraz z pedagogiem szkolnym. Pomoc udzielana uczniom w klasie (...) (w której wychowawstwo sprawował powód) natomiast - w przeważającym zakresie - następowała na skutek inicjatywy samych uczniów, pedagoga bądź pracownika socjalnego. Współpraca powoda z psychologiem szkolnym miała charakter jednorazowy oraz dotyczyła rozmowy o sytuacji 1 z uczniów, bez podjęcia dalszych działań. W zakresie wspierania każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w jego rozwoju oraz tworzenie warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa ucznia w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego przeważająca część wychowanków wskazała, iż P. K. nie rozwiązuje problemów klasowych, uczniowie nie proszą go nigdy o pomoc z powodu braku zaufania oraz przekonania, iż i tak nie uzyskają odeń pomocy. kształtowanie u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz postaw obywatelskiej, patriotycznej i prospołecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela. Pozwana podkreślała, iż przeprowadzone przez powoda zajęcia jako wychowawcy - promujące wartości społeczno - obywatelskie nastąpiły w minimalnym, wskazanym mu przez dyrektora szkoły zakresie. W odniesieniu do współpracy z innymi nauczycielami w zakresie wskazywanej przez powoda przestrzegania procedury systemu poprawy frekwencji, pozwana zaprzecza tej okoliczności, a nadto podnosi, że powód nie dokonywał wpisów o comiesięcznej analizie frekwencji w dzienniku L.. Pozwana kwestionuje nadto, ażeby powód przestrzegał postanowień unijnego rozporządzenia (...), podnosząc, iż bez uzyskania upoważnienia dyrektora szkoły, dokonał on kserokopii dokumentów szkolnych, w szczególności protokołów z posiedzeń Rad Wychowawców Internatu, imiennej listy wychowanków internatu z podziałem na poszczególne pokoje, dziennik tygodniowych założeń wychowawczych i realizacji planu internatu - wykorzystując je następnie do własnych celów prywatnych. Posiadał on nadto, poza terenem placówki teczkę z dokumentami uczniów z klasy wychowawczej i dokonał ich zwrotu dopiero po telefonicznej interwencji dyrektora szkoły. Zdaniem pozwanej, powód zaniechał regularnego samodoskonalenia przez cały okres stażu trwającego 2 lata i 9 miesięcy (tj. od dnia 1 września 2016 roku - 1 maja 2019 roku) - w szkoleniach organizowanych przez szkołę, a dodatkowo w szkoleniach zewnętrznych uczestniczył dopiero w marcu i kwietniu 2019 roku, czyli w ciągu trzech ostatnich miesięcy stażu i były to zaledwie 3 konferencje metodyczne, współpraca z rodzicami. W tym zakresie pozwana wskazała, iż kontakty powoda z rodzicami jego wychowanków ograniczały się wyłącznie do informowania rodziców o złym zachowaniu dziecka w szkole i o dużej ilości godzin opuszczonych oraz o przydzielonych karach. Powód nie podejmował żadnych działań, wspierających rodziców poprzez organizację szkoleń, prelekcji, wykładów czy wspólnych imprez. Na żadne zebranie z rodzicami powód nie zaprosił pedagoga lub psychologa szkolnego. W kategorii planowania, organizowania i prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i zajmowanego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w tym narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć przyznane powodowi 2 punkty w powyższym zakresie nie potwierdzają, iż powód w pełnym zakresie wykorzystywał narzędzia multimedialne i informatyczne w ramach prowadzonych zajęć. Co więcej, przyznana mu ocena w żadnym razie nie podważa prawidłowości wystawionej powodowi oceny w ramach tego kryterium. Ankiety przeprowadzone wśród uczniów szkolonych przez powoda wskazują, że nauczyciel nie motywuje ucznia do pracy, nie uwzględnia możliwości i potrzeb edukacyjnych na zajęciach, nie stosuje różnorodnych form sprawdzenia wiedzy i zajęcia przez niego prowadzone nie są ciekawe. Co więcej, nie dostosowuje on swoich wymagań wstępnych do poziomu każdego z uczniów poprzez wydłużenie czasu pisania prac pisemnych (w tym kartkówki) oraz przeprowadzania sprawdzianów adekwatnych do potrzeb ucznia.

Pozwana podważyła stanowisko powoda w zakresie kryterium: analizowania własnej pracy, wykorzystywania wniosków wynikających z tej analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno - wychowawczego i opiekuńczego poprzez osiągnięcie pozytywnych efektów pracy, wykorzystywania w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego, realizowanie innych zajęć i czynności, o których mowa w art. 42 ust.2 pkt 2 Karty Nauczyciela, w tym udziału w przeprowadzaniu egzaminów, o których mowa w art. 42 ust. 2b pkt 2 Karty Nauczyciela, podejmowaniu innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, pobudzanie inicjatyw uczniów poprzez inspirowanie ich do działania w szkole i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowania opieki nad uczniami, podejmującymi te inicjatywy,

prowadzenia i omawiania zajęć otwartych dla nauczycieli i rodziców, wykorzystywanie wiedzy i umiejętności, nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły, realizowanie powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych przez dyrektora szkoły stopień realizacji planu rozwoju zawodowego, przestrzegania przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły oraz wewnętrznych regulacji obowiązujących w szkole, w której nauczyciel jest zatrudniony, diagnozowanie potrzeb i możliwości ucznia oraz indywidualizowanie pracy z uczniem. Pozwana zakwestionowała twierdzenia pozwu, podnosząc nadto, iż przeprowadzone przez powoda dwa szkolne konkursy z języka angielskiego w ciągu trzech ostatnich miesięcy stażu, odbyły się w trakcie innych lekcji niektórych uczniów, bez wcześniejszego przygotowania procedur, regulaminu i jednorodnego poinformowania uczestników o zasadach udziału w konkursie.

Jednocześnie pozwana wskazywała, iż ocena pracy nauczyciela została dokonana z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 grudnia 2018 roku, zmieniającego rozporządzenie w sprawie poszczególnych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego (Dz. U. z 2019r. poz. 5), które w § 6 ust.1 a określa, że poziom spełniania każdego kryterium jest oceniany w skali od 0 do 3 pkt. Dyrektor wraz z zespołem kierowniczym przyjęli, że punkty za kryterium są określane zgodnie z zasadą: 0 punktów poniżej 25% spełniania kryterium, 1 punkt - poziom spełniania kryterium od 25% do 49%, 2 punkty - poziom spełniania kryterium od 50% do 74% i 3 punkty - poziom spełniania kryterium od 75% do 100%.

Obie strony zawnioskowały o przyznanie zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód z wykształcenia jest magistrem filologii angielskiej. W latach 2002-2015 nauczał języka angielskiego łącznie w siedmiu szkołach. W roku 2011 uzyskał stopień nauczyciela mianowanego.

Dowód:

- dyplomy k. 2A, 5A akt osobowych
- świadectwa pracy k. 6A-14A akt osobowych
- akt nadania k. 7B akt osobowych

Strony nawiązały stosunek pracy w dniu 18 września 2015 r. Jego podstawę stanowiła umowa o pracę na zastępstwo. Powodowi powierzono pracę na stanowisku nauczyciela języka angielskiego.

W dniu 30 sierpnia 2016 r. strony zawarły nową umowę o pracę, tym razem na czas określony, od 1 września 2016 r. do 31 sierpnia 2017 r. Po okresie jej obowiązywania ponownie nawiązały stosunek pracy na podstawie terminowej umowy o pracę.

Wobec tego, iż pozwana nie wyraziła zgody na zatrudnienie powoda na podstawie mianowania, ten wszczął postępowanie sądowe przed sądem pracy, w trakcie którego strony 6 kwietnia 2018 r. zawarły ugodę sądową, w której ustaliły, iż powód jest zatrudniony w pozwanej od dnia 1 września 2016 r. na podstawie mianowania. To umożliwiło powodowi zaliczenie zatrudnienia do stażu na stanowisko nauczyciela dyplomowanego. Jego koniec przypadał na 30 maja 2019 r.

Dowód:

- umowy k. 2B, 20B 33B akt osobowych
- pismo z 28.08.17 r. k. 31B akt osobowych

- protokół k. 38B akt osobowych

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W dniu 18 kwietnia 2018 r. powód pełnił dyżur w stołówce internatu. Przebywało tam około 30 wychowanków internatu. W pewnym momencie jeden z nich rzucił pojemnikiem z dżemem, który uderzył w ścianę i ją ubrudził.

Powód nie zgłosił tego incydentu ówczesnemu kierownikowi internatu. Dowiedział się on o nim od pracownicy kuchni internatu. Według niej, po rzuceniu przez ucznia pojemnikiem z dżemem powód schował się za filar i nie podjął żadnych działań. Zareagowała natomiast ona – zwróciła uwagę uczniom i posprzątała nieporządek.

Tymczasem powód wyjaśnił na piśmie, że nie dostrzegł, który z wychowanków rzucił pojemnikiem, gdyż widok częściowo przesłaniał mu filar. Poprosił pracownicę kuchni o uprzątnięcie pozostałości dżemu, po czym udał się do stolika, przy którym siedzieli wychowankowie, którzy mogli rzucić pojemnikiem i zwrócił im uwagę na złe zachowanie oraz poinformował ich, że powiadomi o zajściu kierownika internatu. Na to jeden z wychowanków odparł „No to zgłaszaj” i odszedł od stolika. Nikt z wychowanków nie wskazał sprawcy. Następnie udał się do pokoju wychowawców w związku z tym, że jego dyżur wkrótce miał się skończyć.

Dowód:

- notatka k. 68v

- zeznania K. I. k. 474-478

- zeznania R. G. (1) k. 491-494v

- zeznania M. A. k. 496-500

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

- zeznania K. P. k. 520-527

- przesłuchanie P. K. k. 568v-569v

Powód z opóźnieniem stawiał się na uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego w dniu 3 września 2018 r. W rezultacie opiekę nad uczniami klasy, której powód został wychowawcą, musiał zapewnić inny nauczyciel.

Powód wyjaśnił później, że nie wiedział, iż zostało mu przydzielone wychowawstwo klasy (...). Natomiast brak punktualności wynikał z „nagłej sytuacji rodzinnej w domu”, t.j. bardzo złego samopoczucia jego matki i konieczności udzielenia jej pomocy. Nie skonkretyzował przy tym, na czym miało to polegać.

Dowód:

- pismo z 06.09.18 r. k. 68, 212

- wydruk wiadomości k. 213

- przesłuchanie P. K. k. 568v-569v

- przesłuchanie A. J. k. 569v-570

W dniu 3 września 2018 r. wychowawca internatu – M. B., sporządziła notatkę, w której wskazała, że powód zachował się wobec niej nieodpowiednio. Przechodząc obok niej poklepał ją po brzuchu i przejechał ręką po jej biodrze. Wobec zwróconej mu głośno uwagi stwierdził, że nic się nie stało. Był zdziwiony oburzeniem M. B.. Później jednak niechętnie przeprosił ją w obecności innych wychowawców internatu.

Dowód:

- notatka k. 276
- pismo z 31.10.18 r. k. 278
- zeznania M. B. k. 467-471

W październiku 2018 r. jeden z uczniów z klasy (...) – H. C. i kilku innych uczniów tej klasy, zaczął niewłaściwie zachowywać się na lekcjach technologii gastronomicznej prowadzonych przez R. W.. Dochodziło do przeklinania w czasie lekcji, używania telefonów komórkowych. Wywołało to konflikt między klasą i nauczycielką. Powód, informację o konflikcie otrzymał od samego H. C.. Pomimo próśb nie chciał włączyć się w rozwiązanie sporu. Matce ucznia zalecił, by przeniosła go do innej szkoły. O pomoc zwróciła się ona do pedagoga szkolnego. Dopiero później, w listopadzie 2018 r., po interwencji wicedyrektor M. L., powód zaczął interweniować, w tym wnioskował do dyrektora pozwanej o udzielenie w/w uczniowi i trzem jego kolegom kar nagany dyrektora za używanie słów wulgarnych, niestosownych komentarzy, przeszkadzanie w prowadzeniu lekcji, obrażanie innych uczniów oraz próby zastraszenia nauczycieli. Dyrektor pozwanej przychylił się do jego wniosków.

Ostatecznie M. L. zaleciła powodowi, by zaproponował zawarcie kontraktu między uczniami klasy (...) i R. W.. W realizacji tego powód skierował do R. W. wiadomość, w której poprosił ją o wdrożenie kontraktu z uczniami określającego ich obowiązki i oraz konsekwencje ich nierespektowania. Celem kontraktu miała być poprawa przestrzegania przez uczniów regulaminu korzystania z pracowni gastronomicznej.

Dowód:

- wydruk wiadomości k. 74v
- wydruk k. 73
- pisma z 08.11.18 r. k. 91-92
- nagany k. 101-110
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. A. k. 496-500
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W dniu 4 października 2018 r. grupa dwudziestu jeden uczniów powoda zwróciła się na piśmie do dyrektora pozwanej A. J. o przydzielenie im innego nauczyciela języka angielskiego. W swoim piśmie wskazali, że powód popełnia błędy omawiając czasy językowe, czy zapisując zwroty języka angielskiego. Gdy uczniowie wyłapią jego błąd, powód przestaje omawiać bieżący temat i poleca uczniom, by opracowali go samodzielnie, co nie wszyscy potrafią uczynić. Na jednej z lekcji powód poproszony został o przetłumaczenie wyrazu na język angielski. Powód zignorował to i zaczął zapisywać coś w dzienniku. Gdy jeden z uczniów wyjął telefon, by skorzystać z tłumacza on-line, powód wpisał mu uwagę. Powód nie zareagował też na prośbę jednej z uczennic, by wyraźniej pisał na tablicy. W ocenie uczniów, zmiana nauczyciela wyeliminowałaby te problemy i zwiększyła ich chęć uczestniczenia w zajęciach.

Krótko potem, bo 10 października 2018 r., przeprowadzono doraźną obserwację lekcji powoda. Obserwatorem była wicedyrektor A. B.. Według niej powód tylko częściowo sprawdzał na koniec lekcji stopień osiągnięcia jej celów. Również tylko częściowo zdołał skłonić uczniów do aktywności i częściowo stosował różne techniki i metody. Nie oceniał uczniów wedle jasnych kryteriów. Nie eksponował też pracy uczniów jako pomocy dydaktycznej. Lekcję rozpoczął od odpytywania uczniów z zagadnień z dwóch ostatnich lekcji – dając im dwie minuty na przygotowanie.

Wspólnie z jednym uczniem prezentował materiał gramatyczny i także jeden uczeń czytał wszystkie odpowiedzi w danym zadaniu. Uwagi te zostały przekazane powodowi przez A. B..

Dowód:

- podanie z 04.10.18 r. k. 161-162

- arkusz obserwacji k. 194-197

- zeznania A. B. k. 537-541

Dnia 8 października 2018 r. zwrócił się o pomoc do pedagoga szkolnego M. A.. Nie wiedział jak zareagować na to, że jeden z jego uczniów nie wykonał nałożonego nań zadania w postaci poprowadzenia fragmentu lekcji na temat poprawnego zachowania w szkole. Przy tej sposobności powód przyznał się, że któryś z uczniów, w czasie lekcji wychowawczej, rzucił w niego kulka z folii aluminiowej. Powód został trafiony w klatkę piersiową. Sprawcy nie zauważył, bo był zajęty czytaniem fragmentu książki. Co do tego zdarzenia powód również poprosił o poradę, jak postąpić. Pytał m.in. czy zawiadomić o tym policję i czy oddać kulkę do analizy celem zabezpieczenia śladów linii papilarnych. M. A. zaleciła powodowi, by przeprowadził z uczniami rozmowę dyscyplinującą, czy przeprowadził anonimowe ankiety. O rozmowie powiadomiona została M. L..

Powód ukarał ucznia karą nagany wychowawcy i zawnioskował do dyrektora o udzielenie nagany dyrektora szkoły.

Dowód:

- notatka k. 163

- kontrakt z 26.09.18 r., wniosek z 08.11.18 r. k. 360

- zeznania M. A. k. 496-500

W dniu 8 listopada 2018 r. dyrektor pozwanej - A. J., powiadomiła powoda, iż z własnej inicjatywy rozpoczęła procedurę oceny jego pracy, czego podstawę miał stanowić § 7 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 29 maja 2018 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji zawartych w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego.

Jednakże z uwagi na rozpoczęcie przez powoda stażu na nauczyciela dyplomowanego, ocena została wstrzymana do ukończenia przez powoda w/w stażu.

Dowód:

- pismo z 06.11.18 r. k. 42B akt osobowych

- pismo z 18.01.19 r. k. 47B akt osobowych

W dniu 6 grudnia 2018 r. powód nie przyszedł na zajęcia, które miał prowadzić w zastępstwie nieobecnego nauczyciela. Nie zgłosił też nikomu swojej nieobecności, w efekcie uczniowie oczekiwali na niego pozbawieni opieki. Nie mniej jednak po upływie 1,5 godziny wpisał im obecność na lekcji, której nie przeprowadził.

W późniejszej korespondencji elektronicznej z K. I. tłumaczył, że opóźnieniem opuścił pomieszczenie, w którym odbywały się matury próbne. Po zwróceniu uwagi, że tego dnia takie egzaminy się nie odbywały wskazał, że były to próbne egzaminy gimnazjalne. Nieobecności uczniów „poprawił”, bo przekazali oni wychowawcom, że byli obecni w szkole. Niewykluczone, że pomylił piętra i nie dostrzegł czekających na niego uczniów. W czasie lekcji przebywał w pokoju nauczycielskim.

Dowód:

- wydruki wiadomości k. 71-71v, 203-204
- wykaz uczęszczania k. 205
- realizacja programu nauczania k. 207
- notatka k. 211
- przesłuchanie P. K. k.

W styczniu 2019 r. kolejna uczennica powoda – S. J., zwróciła się do dyrektora pozwanej o przeniesienie go do innej grupy języka angielskiego. Wskazała, że bardzo zależy jej na rozwoju umiejętności językowych i na wyniku z egzaminu maturalnego. Tymczasem na lekcjach prowadzonych przez powoda nie uczy się niczego nowego. Tok lekcji jest nieciekawym i przytłaczającym, a odczuwalna negatywna atmosfera zniechęca ją do nauki.

Dowód:

- pismo z 02.10.19 r. k. 360

W marcu 2019 r. powód razem ze swoją klasą zamierzał odwiedzić targi pracy. Ostatecznie nie zrealizował tego pomysłu z uwagi na karę nałożoną na uczniów klasy (...) za złe zachowanie na lekcjach R. W..

Dowód:

- oświadczenia k. 122-124v
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W dniu 16 kwietnia 2019 r. powód od 8.00 do 16.00 pełnił dyżur w internacie pozwanej. O godz. 16.00 dyżur wychowawcy internatu przejął inny nauczyciel, który jednak nie stawiał się w wyznaczonej godzinie w internacie. O godz. 16.07 powód telefonicznie powiadomił o tym kierownika internatu R. G. (1). Ten zadeklarował, że zapewni kogoś na zastępstwo. Powód czekał na przyjscie zmiennika do 16.15. Mimo że ten się jeszcze nie pojawił, powód opuścił internat.

Dowód:

- wyjaśnienie k. 67v, 201
- notatka k. 202
- zeznania R. G. (1) k. 491-494v
- przesłuchanie P. K. k. 568v-570

W anonimowej ankiecie przeprowadzonej wśród wychowanków internatu pozwanej na temat pracy wychowawczej powoda wskazywali oni, że powód ich nie wychowuje, a jedynie wykonuje swoje obowiązki, nie potrafi być stanowczy, nie ma posłuchu, jest niekonsekwentny. Jedna z ankietowanych wskazała, że powód wodzi za nią wzrokiem i czuje przez niego molestowana psychicznie. Potwierdziła to dwie inne osoby, w tym jedna stwierdziła, że powód „wodzi za nami często wzrokiem. Mówi nieodpowiednie i niestosowne żarty. Czuję się nieswoje, gdy jest w pobliżu”. Kolejna bardziej zdawkowo podała, że „ma niestosowne żarty, wodzi wzrokiem”. Według innego z ankietowanych powód jest bardzo miły, ale nie nadaje się na wychowawcę w internacie. Nie jest odpowiedzialny. Pozytywnie pracę powoda oceniło pięciu ankietowanych. Uwagi do niej zgłosiło ośmiu z nich.

Dowód:

- ankiety k. 164-167

- zeznania R. G. (1) k. 491-494v

Powód jako wychowawca w internacie uczestniczył w posiedzeniach rady wychowawców. Jednak z żadną inicjatywą nie wystąpił. Zachowywał się pasywnie.

Dowód:

- zeznania R. G. (1) k. 491-494v

Ankiety przeprowadzano również wśród osiemnastu uczniów klasy (...), gdzie powód był wychowawcą. Na pytanie: „Czy czujesz się dobrze w swojej klasie?” „zdecydowanie tak” odpowiedziały cztery osoby, „raczej tak” – osiem osób, „raczej nie” – cztery osoby, „nie” – dwie osoby. Na pytanie: „Czy twój wychowawca jest wobec ciebie życzliwy?” – „raczej tak” odpowiedziało pięć osób, „raczej nie” – dziewięć osób, „nie” cztery osoby. Nikt nie zaznaczył odpowiedzi „zdecydowanie tak”. Na pytanie: „Czy twój wychowawca stara się rozwiązywać problemy klasy?” – „raczej tak” odpowiedziały trzy osoby, „raczej nie” – pięć osób, „nie” – dziesięć osób. Na pytanie „Czy zwróciłeś się kiedyś o pomoc do swojego wychowawcy?” – „tak” odpowiedziały cztery osoby, „nie” odpowiedziało czternaście osób. Kolejne pytanie brzmiało: „Jeśli „tak”, to czy taką pomoc uzyskałeś?” Tutaj dwie osoby udzieliły odpowiedzi twierdzącej i dwie przeczącej. W kwestii przyczyny braku próśb o pomoc sześć osób zaznaczyło odpowiedź „nie miałem powodu”, 4 osoby „nie mam zaufania do wychowawcy”, tyle samo „wiem, że to i tak niczego niw zmieni”. Dwie osoby podały, że wstydzą się wychowawcy. Jedna osoba podała „inny powód”, mianowicie „pan nie umie rozmawiać z uczniami”. Na pytanie: „Czy twój wychowawca potrafi zorganizować klasę?” - „raczej tak” odpowiedziało sześć osób, „raczej nie” – dwie osoby, „nie” – dwanaście osób. Jeden z uczniów odpowiedział „nie wiem”. Nikt nie zaznaczył odpowiedzi „zdecydowanie tak”. Na pytanie: „Czy twój wychowawca jest sprawiedliwy (np. wystawiając oceny z zachowania, nagradzając,...)?” - „raczej tak” odpowiedziało sześć osób, „raczej nie” – siedem osób, „nie” – jedenaście osób. Ponownie nie padła ani razu odpowiedź „zdecydowanie tak”. Na pytanie : „Czy masz zaufanie do swojego wychowawcy?” - „zdecydowanie tak” odpowiedziała jedna osoba, „raczej tak” – pięć osób, „raczej nie” – jedna osoba, „nie” – jedenaście osób.

Na pytanie: „Czy twój wychowawca traktuje cię z szacunkiem?” - „zdecydowanie tak” odpowiedziała jedna osoba, „raczej tak” – osiem osób, „raczej nie” – cztery osoby, „nie” – pięć osób. W odpowiedzi na zdanie: „Nie lubię chodzić do szkoły, bo...” dwie osoby wskazały, że mają złego wychowawcę. Na ostatnie pytanie: „Ile czasu wychowawca poświęca swoim uczniom?” – odpowiedzi „bardzo dużo” udzieliła jedna osoba, „dość dużo” – dwie osoby, „niezbyt dużo” – pięć osób, „zbyt mało” – pięć osób, „prawie w ogóle nie ma dla nich czasu” – cztery osoby. Jedna osoba odpowiedziała „wcale”.

Dowód:

- ankieta k. 168-170

- zeznania B. P. (1) k. 480-489

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

Uczniowie klas ar1, (...) i 1BB, w których powód nauczał języka angielskiego, zostali poproszeni o udział w ankiecie dotyczącej prowadzonych przez niego lekcji.

Odpowiedź polegała na wskazaniu punktów w skali od 0 (nigdy) do 5 (zawsze). Wyniki przedstawiały się następująco:

Chętnie przychodzisz na lekcje z panem K. – średnia 1,4 (klasa ar1) i 1,5 (klasy 1AB i 1BB);

Zajęcia są ciekawe – odpowiednio 1,2 i 1,1;
Zajęcia rozpoczynają się i kończą punktualnie – 3,5 i 3,4;
Na zajęciach panuje dobra atmosfera – 2,5 i 2,4;
Masz poczucie, że zagadnienia na zajęciach są wystarczająco jasno wytłumaczone – 1,4 i 2,7;
Nauczyciel angażuje się w to co robi – 2,7 i 3,1;
Na zajęciach jesteś traktowany z szacunkiem – 4,1 i 3,78;
Twój wysiłek jest zawsze doceniony – 3 i 3,6;
Polecenia są formułowane jasno i zrozumiale – 2,3 i 2,9;
Jesteś sprawiedliwie oceniany – 3,4 i 3,9;
Nauczyciel motywuje ucznia do pracy – 1,3 i 1,4;
Twoje możliwości i potrzeby edukacyjne są uwzględniane na zajęciach – 2,3 i 1,78;
Możesz bez obaw może zadawać pytania i prosić nauczyciela o pomoc – 3,3 i 2,9
Jesteś informowany co i w jaki sposób będzie oceniane – 3,8 i 3,7;
Nauczyciel stosuje różnorodne formy sprawdzania wiedzy – 2,1 i 1,7
Jesteś zachęcany do samodzielnego myślenia, a nauczyciel liczy się z Twoją opinią – 2,6 i 2,57.

Dowód:

- ankiety k. 171-173

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

Na dzień 2 maja 2019 r. powód zorganizował wycieczkę dla uczniów jednej z klas. Miała ona cel mieć rekreacyjny, trwać godzinę, polegać na spacerze po okolicach P. i kończyć się poczęstunkiem w cukierni.

Tylko jeden rodzic zdecydował się na uczestnictwo jego dziecka w wycieczce.

Przed jej zaplanowanym terminem powód nie złożył do dyrektora pozwanej karty wycieczki, czego wymaga obowiązujący w pozwanej regulamin wycieczek i imprez turystycznych. Mimo tego i zgody dyrektora wycieczka doszła do skutku. Powód złożył kartę dopiero 3 czerwca 2019 r.

Tak regulamin, jak i inne akty regulujące zasady funkcjonowania pozwanej są dostępne na jej stronie internetowej.

Dowód:

- pismo z 08.05.19 r. k. 70

- lista uczestników k. 198

- karta wycieczki k. 199

- zeznania M. K. k. 458-465

- zeznania K. I. k. 474-478
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v
- zeznania K. P. k. 520-527
- zeznania A. B. k. 537-541

W okresie podlegającym kontroli powód zorganizował trzy lekcje otwarte, w tym dwie 9 maja 2019 r. i jedną 13 maja 2019 r. Lekcje te służą wymianie doświadczeń pomiędzy nauczycielami. Z reguły nauczyciel, który je organizuje, z wyprzedzeniem uzgadnia najpierw ich termin z nauczycielami, których chce na nie zaprosić.

O lekcjach otwartych powoda zaplanowanych na 9 maja 2019 r. powiadomił nauczycieli pozwanej zamieszczając stosowną informację na tablicy ogłoszeń. Uczynił to jednak w dniu, kiedy lekcje miały się odbyć, stąd żaden z nauczycieli w nich nie uczestniczył. W kartach ewaluacji z tych lekcji powód wskazał – powołując się na ankiety ewaluacyjne uczniów, że dla większości z nich metody pracy były atrakcyjne, a zadania były dopasowane do ich indywidualnych możliwości. Większość uczniów oceniła wyniesioną wiedzę na poziomie 4-5 w sześciostopniowej skali. We wnioskach wskazał m.in., że musi położyć nacisk na zmiany metod pracy z uczniami.

W karcie ewaluacji z lekcji otwartej w dniu 13 maja 2019 r. powód, ponownie powołując się na ankiety ewaluacyjne, wpisał, że uczniowie docenili ciekawy temat lekcji. Wszyscy uznali, iż lekcja była prowadzona zrozumiale. Większość uczniów oceniła wyniesioną wiedzę na 6. W lekcji tej – jako obserwator - uczestniczyła nauczycielka języka niemieckiego i wicedyrektor K. P.. Zdołała przyjść, gdyż jako jedyny nauczyciel języka obcego, nie miała wówczas zajęć lekcyjnych. W arkuszu obserwacji wskazała ona, że powód osiągnął zdecydowaną większość celu lekcji, efektywności uczenia, jakości nauczania, relacji interpersonalnych. W jej ocenie powód na koniec lekcji stosował mało aktywizujące metody sprawdzania osiągnięcia celu lekcji. Nie udało mu się zmobilizować uczniów do aktywności na lekcji. Nie stosował różnych metod i technik nauczania, wyłącznie pracę w parach, co znudziło uczniów. Nie zadał uczniom pracy domowej. Nie przyznał punktów za aktywność. Nie wypowiedział komentarzy wzmacniających uczniów. Nie korzystał z pracy uczniów jako pomocy dydaktycznej.

Sam powód, w części kwestionariusza obserwacji obejmującej jego samoocenę uznał, że w całości zrealizował wszystkie cele lekcji.

Dowód:

- scenariusze, karty ewaluacji, k. 61-67, 222
- pismo z 04.06.19 r. k. 113
- kwestionariusz k. 189-193
- wydruk tablicy ogłoszeń k. 221
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v
- zeznania K. P. k. 520-527

Tymczasem w styczniu 2019 r. jedna z uczennic powoda poprosiła o przeniesienie jej do grupy, aniżeli nauczana przez powoda. Argumentowała to tym, że zależy jej na rozwoju swoich umiejętności językowych. Na lekcjach

prowadzonych przez powoda niczego nowego się nie uczy. Same lekcje są nieciekawe. Negatywna atmosfera na lekcjach zniechęca ją do nauki.

W marcu 2019 r. jedna z uczennic powoda, A. T. (1), poprosiła wicedyrektor B. P. (1) o przeniesienie jej do innej grupy językowej z uwagi na „brak kompetencji językowych” powoda, który popełniać miał wiele błędów językowych. Powód nie uzasadniał też wystawionych jej ocen i uniemożliwiał wgląd do sprawdzianów. Nadto powód nie wpisywał do L. większości pozytywnych ocen uzyskanych przez uczennicę za aktywność na lekcji. Powód wielokrotnie pomijał ją uniemożliwiając zdobycie pozytywnych ocen. Do tego, w dniu 7 marca 2019 r. powód odwołał się do jej płci tłumacząc nią domniemane niezrozumienie przez nią zadanego pytania.

Po rozmowie z uczennicą B. P. (1) sporządziła notatkę, w której wskazała, że uczennica oznajmiła jej, iż cofa się w znajomości języka angielskiego. Powód za nisko ocenia jej pisemne prace, i mimo jej próśb, nie uzasadnia uzyskanej oceny, a nadto nie daje wglądu do sprawdzonych prac. Na lekcjach pomija jej aktywność na lekcjach.

Dowód:

- pismo z 08.03.19 r. k. 158

- notatka z 08.03.19 r. k. 159

- pismo z 02.01.19 r. k. 160

- zeznania B. P. (1) k. 480-489

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W czerwcu 2019 r. powód zwrócił się do nauczyciela wychowania fizycznego, by umożliwił uzyskanie pozytywnej oceny uczennicy J. P.. Z prośbą o to wystąpiła jej matka.

Dowód:

- wydruk wiadomości k. 74

Na potrzeby oceny dorobku zawodowego powód zgłosił pozwanej, że w roku szkolnym 2018/2019 udzielał indywidualnej pomocy wychowankom internatu w osobach D. B., P. T., E. W., O. R., Z. N. w nauce języka angielskiego, w dniach 15 i 22 października 2018 r., 15 i 22 listopada 2018 r., 10 grudnia 2018 r. i 3 stycznia 2019 r.

Dowód:

- zestawienie k. 75v

Powód wraz z pozostałymi wychowawcami przeprowadzał pogadanki z wychowankami internatu pozwanej. Między 18 marca 2019 r. i 20 maja 2019 r. przeprowadził pogadanki na temat „Zdrowe odżywianie się i odtoksyczenie organizmu”, „Sposoby na szybki pozbycie się stresu”, „Zasady savoir-vivre w życiu szkolnym”, „Korzyści z bycia asertywnym”.

Dowód:

- pisma k. 80-83

W marcu i kwietniu 2019 r. powód przeprowadził dwa konkursy języka angielskiego. Jednakże nie zastosował się do obowiązującej w tym zakresie regulacji pozwanej, w szczególności nie poinformował o nich dyrektora, nie opracował ich regulaminów. Nie przekazał też dyrektorowi regulaminu i listy uczestników. Z nikim też nie uzgodnił ich terminu z nauczycielami, którzy akurat w momencie konkursów prowadzili lekcje z uczniami, których powód poprosił o

wzięcie w nim udziału. Wychowawcy tych uczniów nie znali przyczyny ich nieobecności na lekcjach. Sami uczniowie dowiedzieli się o konkursach przed ich przeprowadzeniem, z pominięciem dziennika L..

Dowód:

- dyplomy k. 84-88
- zeznania K. I. k. 474-478
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v
- przesłuchanie A. J. k. 569v-570

Powód w trakcie godzin wychowawczych nie przeprowadzał comiesięcznej analizy frekwencji. W okresie od 3 września 2018 r. do 11 czerwca 2019 r. temat ten poruszył tylko raz, w zajęciach w dniu 10 grudnia 2018 r. Nie stosował się do programu poprawy frekwencji, za co był wielokrotnie upominany przez wicedyrektor M. L., która sprawowała nadzór nad powodem,

Dowód:

- realizacja programu nauczania k. 218-220
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W ramach pracy na godzinach wychowawczych z klasą (...) powód realizował program profilaktyczno-wychowawczy „S. inaczej” na podstawie materiałów dostępnych w bibliotece pozwanej. Wymaganym jest, by nauczyciele prezentujący program przeszli odpowiedni szkolenie. W pozwanej odbyło je piętnastu nauczycieli w zakresie nauczania klas 1-3. Klasa (...) była klasą ponadgimnazjalną.

Dowód:

- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. A. k. 496-500
- zeznania R. G. (2) k. 502-505v
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v
- zeznania K. P. k. 520-527
- zeznania A. B. k. 537-541

W czwartek 13 czerwca 2019 r. powód przyszedł do pokoju wychowawców w internacie pozwanej, skąd zabrał dziennik zajęć internatu. Następnie opuścił pokój z dziennikiem. Po kilku minutach zadzwonił do kierownika internatu R. G. (1) z informacją, że jest chory i nie pojawi się w internacie w sobotę 15 czerwca 2019 r., kiedy to miał wyznaczony dyżur. Po niecałych 30 minutach powód ponownie zadzwonił R. G. (1) i potwierdził, iż nie będzie go w pracy. Na pytanie R. G. (1) o przyczynę zabrania dziennika powód odparł, że będzie mu on potrzebny do sporządzenia sprawozdania z rozwoju zawodowego. Po pytaniu R. G. (1), czy powód uzyskał zgodę na wyniesienie dziennika z internatu, ten zakończył połączenie.

Dowód:

- notatka z 14.06.19 r. k. 214
- zeznania R. G. (1) k. 491-494v

Na koniec roku szkolnego 2018/2019 powód wystawił swoim uczniom oceny z zachowania pomijając zapisu statutu pozwanej, który obliguje nauczyciela do zasięgnięcia opinii uczniów i nauczycieli o ocenianym uczniu.

Dowód:

- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517

Powód, jako wychowawca klasy (...), uczestniczył w obowiązkowych wywiadówkach. W roku 2018/2019 odbył ich łącznie pięć. Natomiast poza zebraniem nie komunikował się z nimi aż do połowy grudnia 2018 r. Dopiero w drugiej połowie w/w miesiąca zamieścił w dzienniku L. wiadomości o kontaktach z rodzicami. W przeważającej mierze kontakty te sprowadzały się do informowania rodziców o incydentach z udziałem ich dzieci lub absencji na lekcjach. W dokumentacji z pracy dydaktyczno-wychowawczej powoda nie ma potwierdzenia, iż organizował on jakiegokolwiek działania wspierające rodziców. W sytuacjach kryzysowych powód nawiązywał kontakt z uczniem, którego sytuacja dotyczyła, ale dopiero po interwencji pedagoga szkolnego.

Dowód:

- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W okresie od listopada 2018 r. do 28 czerwca 2019 r. powód ukończył następujące szkolenia:

- trzygodzinny kurs w dniu 18 grudnia 2018 r. w Ośrodku (...) w S. o nazwie „Przeciwdziałanie agresji i mowie nienawiści wśród uczniów”.
- trzygodzinne szkolenie w dniu 13 lutego 2019 r. o tematyce „Miej talent dla mego talentu. Jak wspomagać w rozwoju ucznia zdolnego w grupie klasowej o zróżnicowanym potencjale?”, zorganizowane przez Ośrodek (...) w W..
- trzygodzinne szkolenie w dniu 12 marca 2019 r., zorganizowane przez w/w ośrodek w temacie: „Kompetencje kluczowe w praktyce szkolnej, czyli jak budować kompetencje przyszłości, z wykorzystaniem oceniania kształtującego”.
- konferencję metodyczną dla nauczycieli języka angielskiego pracujących z dziećmi w kwietniu 2019 r. zorganizowaną przez Wydawnictwo (...).

Dowód:

- zaświadczenia k. 46B, 48B akt osobowych
- zaświadczenie k. 119
- certyfikat k. 121-121v

W roku 2018/2019 powód nie prowadził indywidualnych zajęć z uczniami uzdolnionymi językowo. Nie przygotowywał ich też do olimpiad i konkursów z języka angielskiego.

Pomimo polecenia dyrektora nie przeprowadził diagnozy wstępnej oraz diagnozy na końcowej swoich uczniów.

Wbrew deklaracji zawartej w planie rozwoju zawodowego powód nie poczynił starań o uzyskanie certyfikatu okręgowej komisji egzaminacyjnej. Nie nawiązał też współpracy z policją, choć jako tako taką współpracę potraktował wezwanie patrolu interwencyjnego, gdy podczas jednego z jego dyżurów w internacie pojawił się uczeń znajdujący się pod wpływem alkoholu. Nie współpracował z pozostałymi nauczycielami języków obcych zatrudnionymi w pozwanej, w tym nie uczestniczył w zebraniach nauczycieli języka angielskiego, w czasie których omawiano program zajęć realizowany w danym roku szkolnym i imprezy związane z językiem angielskim.

W opinii współpracowników uchodził za osobę niezainteresowaną sprawami swoich uczniów, nie wykazującą własnej inicjatywy, nie angażującą się w zdarzenia promujące pozwaną.

Dowód:

- zeznania K. I. k. 474-478
- zeznania B. P. (1) k. 480-489
- zeznania R. G. (1) k. 491-494v
- zeznania M. A. k. 496-500
- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v
- zeznania M. G. k. 530-534
- zeznania A. B. k. 537-541

W notatce służbowej sporządzonej dnia 7 czerwca 2019 r. R. G. (1) stwierdził, że na prośbę M. L. zapoznał się z dokumentami złożonymi przez powoda na potrzeby awansu zawodowego. Znajdowały się wśród nich kopie dziennika zajęć internatu, lista obecności wychowanków oraz zeszyt z protokołami rady wychowawców internatu. Powód nie miał zgody, by dokumenty te kopiować. R. G. (1) zaprzeczył, by powód prowadził indywidualne zajęcia z języka angielskiego. Wyraził opinię, że powód nie przejawiał inicjatywy i zaangażowania. Powód pytał go „co ma robić, bo sam nie wie, i nie ma pomysłu na urozmaicenie zajęć dla wychowanków internatu. R. G. (1) zaproponował powodowi, by przeprowadził zajęcia o tematyce, na której się zna. Powód stwierdził, że zna się na diecie i tego miały dotyczyć zajęcia z wychowankami. R. G. (1) zaprzeczył też, by powód przygotował dwie gazetki. W rzeczywistości przygotował jedną zawierającą propozycje kulturalno-oświatowe. Wykorzystał przy tym gotowe foldery. Przyznał, że dwukrotnie powód w czasie swojego dyżuru udał się z wychowankami do lekarza, ale robił to w ramach obowiązków wychowawcy. Inni wychowawcy sygnalizowali R. G. (1), iż nie chcą mieć wspólnych dyżurów z powodem, gdyż wychowankowie nie wykonują jego próśb i poleceń. Przez to wychowawcy muszą wyręczać powoda. Niejednokrotnie też wychowanki sygnalizowały im, że powód stosuje nieprzyzwoite żarty pod ich adresem.

Dowód:

- notatka k. 256
- zeznania R. G. (1) k. 491-494v

W dniu 31 maja 2019 r. powód zakończył staż na nauczyciela dyplomowanego Dnia 13 czerwca 2019 r. dyrektor pozwanej sporządził kartę oceny pracy powoda jako nauczyciela mianowanego.

W zakresie pierwszego kryterium, t.j. poprawności merytorycznej i metodycznej prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, powodowi przyznano dwa punkty. W omówieniu wskazano, że powód zna i realizuje programową prowadzonych zajęć, ale nie zawsze realizuje program nauczania ujęty w szkolnym zestawie programów

nauczania. Na zajęciach stosuje mało metod aktywizujących i nie dobiera różnorodnych metod pracy. Środkami dydaktycznymi najczęściej stosowanymi przez powoda są tablica, podręcznik, zeszyt i odtwarzacz CD. Obserwacje zajęć powoda wykazały, że nie określa on jasnych kryteriów i zasad oceniania oraz nie stosuje różnorodnych form oceniania (zwłaszcza w szkole branżowej). Nie zawsze struktura lekcji sprzyjała osiągnięciu celów. Powód nie udziela uczniom informacji zwrotnej oraz na bieżąco nie zbiera jej od nich. Popelnia błędy fonetyczne, językowe i akcentu. Nie planuje pracy wychowawczej (brak wychowawczego planu pracy nauczyciela na rok 2018/2019). Nie diagnozuje poziomu wiedzy i umiejętności swoich uczniów. Pomimo polecenia dyrektora nie przeprowadził diagnoz: wstępnej i końcowej swoich uczniów.

Poziom realizacji kryterium dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki oceniono na jeden punkt. W jego omówieniu wskazano, że powód nie zawsze stosuje obowiązujące procedury dotyczące bezpieczeństwa i higieny zajęć realizowanych szkołą. M. in. pozostawił bez opieki młodzież w internacie, a także uczniów klasy wychowawczej podczas rozpoczęcia roku szkolnego. Nie podjął prowadzenia zajęć wyznaczonych w ramach doraźnego zastępstwa, pomimo, iż w dokumentacji zajęć w dzienniku L. poświadczył obecność uczniów na tej lekcji). Nie zawsze realizuje zapisy statutu i programu wychowawczo-profilaktycznego w zakresie bezpieczeństwa (m.in. bez karty wycieczki opuścił z uczniem teren szkoty). Nie zawsze właściwie reaguje na ryzykowne zachowania uczniów (np. podczas dyżuru na stołówce szkolnej nie jest w stanie zapewnić porządku i dyscypliny wśród wychowanków internatu). Nie zawsze dostrzega i samodzielnie rozwiązuje problemy. Nie zawsze pełni dyżury zgodnie z harmonogramem. Jako wychowawca klasy reaguje na dużą liczbę godzin opuszczanych przez wychowanków bez usprawiedliwienia tylko po interwencji osoby sprawującej nadzór pedagogiczny. Nadto złamał obowiązujące w szkole procedury dotyczące wystawiania ocen z zachowania.

W kwestii znajomości praw dziecka, w tym praw określonych w Konwencji o prawach dziecka, przyjętej dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. poz. 526), ich realizacji oraz kierowania się dobrem ucznia i troską o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej przyznano powodowi jeden punkt. Uzasadniono to tym, że powód nie zawsze traktuje ucznia z szacunkiem i nie zawsze szanuje jego godność osobistą. Powołano się przy tym na skargę uczennicy co do seksistowskiego zachowania powoda na lekcji. Nadto przywołano anonimowe ankiety wychowanek internatu odnośnie sposobu patrzenia na nie przez powoda. Powód nie upowszechniał w swojej pracy wychowawczej wiedzy o prawach dziecka. Brak było stosownych zapisów na zajęciach dydaktycznych, wychowawczych oraz podczas zebrań z rodzicami. Jediną reakcją powoda na pojawiające się problemy wychowawcze jest składanie wniosków do dyrektora o udzielenie uczniowi nagany i skreślenie z listy uczniów.

Jeden punkt powód otrzymał też za wspieranie każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w jego rozwoju oraz tworzenie warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa ucznia w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego. Argumentami było tu, iż nie zawsze działania podejmowane przez powoda były adekwatne do potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości i zainteresowań ucznia. Ankiety przeprowadzone wśród uczniów powoda wykazały, że nie uwzględnia on na zajęciach ich możliwości i potrzeb edukacyjnych. Nie zawsze udziela informacji zwrotnej, motywującej do dalszego rozwoju, wskazującej uczniowi i rodzicom sposób osiągania sukcesu edukacyjnego. Powód na lekcjach stara się podejmować działania włączające uczniów z niepełnosprawnościami lub trudnościami, jednak nie zawsze potrafi inspirować uczniów zdolnych do rozwijania swoich zainteresowań i talentów. Uczniowie w anonimowych ankietach wskazują, że powód jako wychowawca nie rozwiązuje problemów klasowych i nie proszą go nigdy o z braku zaufania oraz przekonania, że i tak nie uzyskają pomocy.

Podobnie praca powoda została oceniona co do kształtowania u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz postaw obywatelskiej, patriotycznej i prospołecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela. Tylko jeden przyznany punkt uzasadniono tym, że powód prowadzi tylko wskazane przez dyrektora zajęcia wychowawcze promujące wartości obywatelskie i patriotyczne. Nie włącza się i nie zachęca uczniów do organizacji szkolnych imprez promujących wartości społeczno-obywatelskie. Nie włącza się w prace wolontariatu i nie uzyskuje pozytywnych efektów w pracy wychowawczej (ankiety uczniów). Jego postawa etyczna budzi zastrzeżenia, o czym świadczyć ma m. in. skarga na jego zachowanie złożona przez jedną z wychowawczyń w internacie.

Współpracę powoda z innymi nauczycielami również oceniono na jeden punkt. Wskazano tu, że powód uczestniczy w posiedzeniach rady pedagogicznej, i stara się realizować zadania w ramach nadzoru pedagogicznego, jednak nie zawsze robi to w zgodzie z procedurami obowiązującymi w placówce. Nie wykazuje inicjatywy w formułowaniu i realizowaniu swoich dodatkowych czynności. Nie uczestniczy w realizacji szkolnych imprez. W nieznacznym stopniu konsultuje swoje działania z innymi nauczycielami. Nie uczestniczy w zajęciach otwartych i nie podejmuje działań włączających go w bieżącą pracę zespołu nauczycieli.

Nieco lepiej oceniono pracę powoda w zakresie przestrzegania przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły oraz wewnętrznych uregulowań obowiązujących w szkole, w której nauczyciel jest zatrudniony. Przyznano mu tutaj dwa punkty i wskazano, że nie zawsze przestrzega uregulowań obowiązujących w szkole. Nie zawsze odwołuje się do zapisów statutu (m. in. nie zna i nie stosuje zapisów statutu odnośnie kar wymierzanych uczniom). Nie zawsze przestrzega procedur wewnętrznych (m. in. dotyczących organizacji wycieczek, regulaminu dyżurów, regulaminu zastępstw, zapewniania uczniom bezpieczeństwa i opieki itp.). Nie zna i nie stosuje zapisów ustawy (...). Nie podejmuje też działań na rzecz promocji szkoły.

Także dwa punkty powód otrzymał za poszerzanie wiedzy i doskonalenie umiejętności związanych z wykonywaną pracą, w tym w ramach doskonalenia zawodowego. Powód podnosi kompetencje zawodowe w zakresie nauczanego przedmiotu lub prowadzonych zajęć wyłącznie w trybie szkoleń organizowanych przez szkołę w ramach (...) lub w ramach bezpłatnych szkoleń organizowanych przez wydawnictwa. Nie wykazuje inicjatywy w podnoszeniu własnych kompetencji.

Zero punktów powodowi przyznano za współpracę z rodzicami. Miało to wynikać z tego, że nie podejmuje nie działań wspierających rodziców. Nie podejmuje działań włączających rodziców w organizację procesu wychowawczo-dydaktycznego i nie stara się poznać oczekiwań rodziców wobec szkoły. Nie zawsze na bieżąco wpisuje uwagi o uczniu w dzienniku L..

Współpraca powoda z rodzicami nauczanych została oceniona na zero punktów. W uzasadnieniu dyrektor pozwanej szkoły wskazała, że powód nie podejmuje nie działań wspierających rodziców. Nie podejmuje działań włączających rodziców w organizację procesu wychowawczo-dydaktycznego i nie stara się poznać oczekiwań rodziców wobec szkoły. Nie zawsze na bieżąco wpisuje uwagi o uczniu w dzienniku L..

Kolejne kryterium dotyczyło planowania, organizowania i prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i zajmowanego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w tym narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć. Powód otrzymał tu zero punktów, co wyjaśniono tym, że planuje, organizuje i prowadzi proces dydaktyczny, ale nie planuje procesu wychowawczego i opiekuńczego. W swojej pracy dydaktycznej stara się wykorzystywać narzędzia multimedialne i informatyczne. Nie zawsze trafnie dobiera i wykorzystuje metody aktywizujące na lekcjach. Obserwacje lekcji wskazują, że zajęcia powoda są nudne. Brakuje w nich elementarnych technik dydaktycznych, a organizacja pracy nie sprzyja procesowi uczenia się uczniów.

W zakresie diagnozowania potrzeb i możliwości ucznia oraz indywidualizowania pracy z uczniem powód uzyskał jeden punkt. Jako argumenty podano, że powód nie diagnozuje potrzeb i możliwości swoich uczniów. Pomimo polecenia dyrektora nie przeprowadził diagnozy wstępnej oraz diagnozy na koniec roku szkolnego. Stara się realizować zalecenia poradni psychologiczno-pedagogicznej, ale w bieżącej pracy z uczniem nie indywidualizuje procesu nauczania. Nie prowadzi zajęć wspierających. Zazwyczaj nie przeprowadza zróżnicowanych sprawdzianów adekwatnych do potrzeb ucznia.

Za analizowanie własnej pracy, wykorzystywanie wniosków wynikających z tej analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego oraz osiąganie pozytywnych efektów pracy przyznano powodowi dwa punkty. Wskazano, że powód analizuje własną pracę tylko w zakresie zlecanym każdorazowo przez dyrektora szkoły, jednak nie wyciąga wniosków prowadzących do modyfikowania działań dydaktycznych i wychowawczo-opiekuńczych,

a co za tym idzie poprawy jakości pracy nauczyciela Nie zbiera informacji zwrotnych od uczniów, rodziców i innych nauczycieli, a zatem nie wykorzystuje ich do analizy swojej pracy.

Zero punktów przyznano powodowi za wykorzystywanie w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego. Na uzasadnienie tej oceny podano, że powód nie modyfikuje znacząco działań dydaktyczno-wychowawczych w oparciu o nowo nabytą wiedzę w ramach (...), i nie dzieli się doświadczeniami z innymi nauczycielami.

W zakresie kryterium „realizowania innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkoły, w tym zajęć opiekuńczych i wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów, w tym udział w przeprowadzaniu egzaminu ósmoklasisty, egzaminu zawodowego, egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie i egzaminu maturalnego - z wyjątkiem części ustnej” powodowi przyznano dwa punkty. Wynikało to z tego, że powód realizuje zadania wynikające ze statutu tylko w zakresie wskazanym przez dyrektora. Nie współpracuje ze środowiskiem lokalnym na rzecz ucznia. Jak każdy nauczyciel jest członkiem szkolnej komisji egzaminacyjnej, ale nie posiada uprawnień egzaminatora.

Żadnego punktu powód nie uzyskał w odniesieniu do kryterium podejmowania innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Wytlumaczeniem tej oceny miało być to, że powód podejmuje próby wprowadzania innowacyjnych rozwiązań tylko w zakresie prowadzenia zajęć dydaktycznych i w żadnym innym obszarze prac szkoły, w tym nie realizuje projektów edukacyjnych.

Za pobudzanie inicjatyw uczniów przez inspirowanie ich do działań w szkole i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowanie opieki nad uczniami podejmującymi te inicjatywy, przyznano powodowi jeden punkt. W opisie podano, że powód nie podejmuje działań inspirujących uczniów do aktywności w szkole i środowisku lokalnym. W listopadzie 2018 r. przygotowywał dwie uczennice do olimpiady z języka angielskiego, ale nie sprawował nad nimi opieki, gdyż uczennice nie zakwalifikowały się do etapu pozaszkolnego.

Także na jeden punkt oceniono prowadzenie przez powoda oraz omawianie zajęć otwartych dla nauczycieli lub rodziców. Wskazano przy tym, że powód przeprowadził jedną lekcję otwartą. Jednak nie została ona omówiona, i nie przeprowadzono ewaluacji z powodu braku innych, niż wicedyrektor, obserwatorów. Powód zaplanował lekcję otwartą w ostatniej chwili, gdy inni nauczyciele prowadzili swoje planowe zajęcia.

Kolejnym kryterium oceny powoda było wykorzystywanie wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły. Przyznając powodowi jeden punkt argumentowano, że nie stosuje różnorodnych metod i form pracy właściwie dobranych do potrzeb uczniów. Zdobyta wiedza i umiejętności nie przekładają się na podniesienie jakości pracy.

Przedostatnie kryterium oceny dotyczyło realizowania powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych przez dyrektora szkoły. Przyzywane dwa punkty uzasadniono tym, że powód zazwyczaj planuje swoje działania wynikające z powierzonej funkcji, jednak nie prowadzi działań monitorujących efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nie zawsze terminowo i rzetelnie realizuje zadania zlecone przez dyrektora (np. rytmiczna analiza frekwencji uczniów w ramach realizacji Programu Poprawy Frekwencji).

Szerzej uzasadniono dwa punkty przyznane przyznane za realizację planu rozwoju zawodowego. Podano tu, że powód częściowo nie zrealizował planu rozwoju zawodowego, w szczególności nie udokumentował i nie zrealizował następujących zadań:

- opieka nad pracownią językową poprzez wzbogacenie wyposażenia i pomocy dydaktycznych oraz o wystrój pracowni;
- wymiana doświadczeń z innymi nauczycielami języka angielskiego i wychowawcami w internecie;

- przeprowadzone konkursy z języka angielskiego odbyły się bez opracowanych i zatwierdzonych regulaminów w terminie nieuzgodnionym z wicedyrektorem, w czasie planowych lekcji uczniów;
- promowanie języka angielskiego w czasie dni otwartych szkoły;
- współpraca z policją w zakresie realizacji wybranych programów;
- dbanie o poszanowanie tradycji szkolnych i internackich poprzez współorganizowanie imprez i uroczystości w internacie;
- wymiana uwag dotyczących wykorzystywania w pracy technologii informacyjnej i komunikacyjnej z innymi nauczycielami na stronach forum przeznaczonych dla nauczycieli;
- objęcie roli opiekuna praktyk studentów filologii angielskiej;
- pełnienie funkcji opiekuna nauczyciela stażysty;
- konsultacje z nauczycielami języka angielskiego;

Wskazano przy tym, że sprawozdaniu powód zawarł i opisał dzielenie się doświadczeniami z innymi nauczycielami przedmiotów poprzez przeprowadzenie lekcji otwartych wykorzystując metody aktywizujące. Na jednej lekcji nie uczestniczył żaden nauczyciel. Podczas drugich zajęć obserwatorem był tylko wicedyrektor, który w arkuszu obserwacji lekcji zaznaczył m.in. zbyt małą liczbę metod aktywizujących (pracę w parach).

Nadto powód nie udokumentował realizację następujących zadań:

- przygotowanie programu zajęć przygotowujących do egzaminu maturalnego;
- pracę z uczniem zdolnym i słabym.

W sprawozdaniu z realizacji planu rozwoju powód opisuje wdrażanie działań edukacyjnych ukierunkowanych na rozwijanie indywidualnych umiejętności językowych uczniów uzdolnionych językowo, posiadających opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Uczniowie, którzy byli objęci w/w działaniami nie posiadają zapisu w opinii tej poradni o szczególnych uzdolnieniach językowych.

Do tego powód nie udokumentował udziału w kursie (...) i pełnienia funkcji egzaminatora (...) i pełnienia funkcji przewodniczącego i członka komisji na maturach ustnych z języka angielskiego. Nie współpracował z samorządem uczniowskim. W sprawozdaniu powód zaznaczył współpracę z pielęgniarką szkolną w zakresie kontroli i przestrzegania przez uczniów zasad higieny osobistej oraz zwiększania ich świadomości na temat zachowania w czasie choroby i jej zapobiegania. Współpraca powoda polegała na jednorazowym zgłoszeniu przez niego pielęgniarsce braku higieny u jednego z uczniów.

W opisie oceny ujęto również, że powód nie udokumentował zrealizowania zadań w postaci zorganizowanie spotkań z psychologiem i współpracy z policją. Wskazano, że w sprawozdaniu powód zaznaczył współpracę z innymi wychowawcami, kierownikiem internatu, komendantem policji, strażakiem. Wskazywane przez powoda osoby byli nauczycielami i wychowawcami internatu. Współpraca powoda z rodzicami sprowadzała się do telefonicznego informowania ich o złym zachowaniu dziecka w internacie.

Wszystkie działania powoda opisane w sprawozdaniu nie były jego inicjatywą. Stanowiły wykonanie poleceń kierownika internatu. Żadne z zadań nie zostało wykonane poza godzinami pracy powoda. Były to działania w godzinach jego dyżurów według określonego grafika pracy. Niektóre zadania opisane w sprawozdaniu należały do obowiązków wychowawcy internatu np. udawanie się do przychodni lekarskiej z wychowankami z problemami zdrowotnymi. Nie można uznać, że podjęte przez powoda działania pomogły skuteczniej zapobiegać rozwojowi chorób

i rozszerzyły działań zakres działań opiekuńczych w internacie. Ponadto kierownik internatu nie ma wiedzy, aby powód przeprowadzał jakąkolwiek indywidualną pomoc w nauce języka angielskiego w czasie nauki własnej oraz prowadził zajęcia zagospodarowujące czas wolny uczniów. Większość działań opisanych przez nauczyciela w sprawozdaniu obejmuje ostatnie dziewięć miesięcy stażu.

Ostatecznie łączny poziom spełnienia kryteriów oceny osiągnął poziom 38%, co odpowiadało ocenie negatywnej.

Dowód:

- karta oceny pracy k. 26v-28

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

Z kartą oceny i uzyskanym wynikiem powód zapoznał się w dniu 13 czerwca 2018 r. Osiem dni później powód złożył uwagi i zastrzeżenia, w których odniósł się do poszczególnych kryteriów, i tak odniesieniu do:

- poprawności merytorycznej i metodycznej prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wskazał, że realizowany przez niego program nauczania jest ujęty w szkolnym zestawie programów nauczania. Podręczniki są dobrane zgodnie z obowiązującą podstawą programową, dopuszczone przez MEN. Wykorzystuje podręczniki: (...) E., (...) I. i (...) U.-intermediate. Zaprzeczył, by nie stosował metod aktywizujących. Przykładowe lekcje z wykorzystaniem metod aktywizujących przedstawiłem w scenariuszach zajęć w planie rozwoju zawodowego. Nie tylko wykorzystywał tablicę, zeszyty i podręczniki, ale również słowniki online. Prowadził zajęcia w pracowni komputerowej z wykorzystaniem internetu i programów komputerowych, odtwarzacza CD, telewizora, sprzętu multimedialnego w pracowniach komputerowych. Wicedyrektor pozwanej sprawująca nad nim nadzór pedagogiczny przeprowadziła jedną hospitację jego lekcji w ciągu całego roku szkolnego, co było niewystarczające do obiektywnej i miarodajnej oceny mojej pracy dydaktycznej za cały rok szkolny. Podczas wcześniejszych hospitacji nie wykazano mu żadnych błędów.

Powód wykorzystuje jasne kryteria oceny i wymogi z przedmiotu na poszczególne oceny, które przedstawił uczniom na początku roku szkolnego. Na bieżąco ocenia uczniów, co potwierdzają zapisy w L. Synergia. Po ocenieniu testu tłumaczy uczniom najczęstsze błędy. Wyjaśnia jeszcze raz zagadnienia, które sprawiły im trudność, ale nie zawsze to robi, bo nie zawsze jest taka potrzeba. Wszystkie testy są do wglądu uczniów i rodziców - na żądanie.

Realizował program profilaktyczno-wychowawczy „S. inaczej” w klasie (...). Planowałem i zrealizowałem zajęcia z doradztwa zawodowego, profilaktykę uzależnień. Wicedyrektor sprawująca nad nim nadzór pedagogiczny nie zwróciła się do niego o przedstawienie jego planu pracy.

Diagnozy wstępne przeprowadził w grupie anglistów na początku roku szkolnego. Część diagnoz została zabrana przez wicedyrektor sprawującą nadzór nad wszystkimi szkołami w pozwanej, w związku z czym nie posiadał wszystkich pisemnych diagnoz. Uczniowie grup byli ponadto diagnozowani w formie ustnej. Nie otrzymał polecenia od wicedyrektor sprawującej nadzór pedagogiczny do przeprowadzenia diagnoz końcowych.

- dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki powód wskazał, że obwinianie go za pozostawienie młodzieży bez opieki w internacie nie jest obiektywne. Pracę wykonywał w wyznaczonych godzinach, a zapewnienie ciągłości pracy w internacie leżało w kompetencji kierownika internatu.

Jako jedyny nauczyciel w szkole nie otrzymał na piśmie przydziału godzin na rok szkolny 2017/2018 i nie został poinformowany o przydzielonym mu wychowawstwie.

Co do nieprowadzenia zajęć w ramach zastępstwa doraźnego, powód jako nieprawdziwe wskazał twierdzenie, że celowo nie podjął zastępstwa. Obecność została wpisana na podstawie poinformowania go przez wychowawców, że uczniowie byli w tym czasie w szkole, a cała sytuacja została wyjaśniona.

Przyznał, że podczas pełnionego dyżuru na stołówce, jeden z uczniów schowany za filar rzucił w jego kierunku pojemniczek z dżemem, który rozbił się o ścianę. Uczniowie jedli posiłek i nic nie wskazywało wcześniej na niewłaściwe ich zachowanie. Powód pilnował porządku, a w/w incydent świadczy wyłącznie o przewinieniu ucznia, a nie niedopilnowaniu porządku, bowiem każdy uczeń, nawet w obecności nauczyciela, może dopuścić się czynu zabronionego, i takie sytuacje mają miejsce w szkole i internacie pomimo sprawowanej opieki. Pani z kuchni tylko sprzątnęła drzem na prośbę powoda.

Co do pełnienia dyżurów z harmonogramem, powód nadmienił, że pełnił dyżury sumiennie, ale rzeczywiście zdarzały się sytuacje, że pełnił dyżur niezgodnie z wyznaczonymi godzinami, co wynikało z tego, że bardzo często godziny dyżurów zmieniały się. Godziny dyżurów nie były w czas aktualizowane na tablicy w pokoju nauczycielskim. Były rozbieżności między zapisem w pokoju nauczycielskim i w L.. Poza tym były układane chaotycznie np. trzeba było pisać do kierownika szkolenia praktycznego o zmianę godzin dyżurów. Dużo nauczycieli uskarżało się na taką sytuację, gdyż mieli niedostosowane dyżury do godzin lekcyjnych, co było poruszane było na radzie pedagogicznej w pokoju nauczycielskim.

Powód zaprzeczył, by tylko podczas interwencji wicedyrektor sprawującej nadzór pedagogiczny reagował na dużą ilość opuszczanych godzin przez uczniów. Samodzielnie podejmował działania. Jedynie na początku roku szkolnego 2018/2019 wicedyrektor przekazywała mu informację o konieczności pilnowania frekwencji uczniów, ponieważ po raz pierwszy pełnił funkcję wychowawcy klasy.

Co do ocen rocznych z zachowania, to zostały one wystawione zgodnie z systemem ocen z zachowania, co najwyżej ocenę nieodpowiednią otrzymali uczniowie z naganą dyrektora szkoły, którzy nadal opuszczali znaczną ilość godzin bez usprawiedliwienia, ocenę poprawną - jeśli otrzymali naganę wychowawcy klasy, ocenę dobrą i bardzo

dobrą uczniowie otrzymali, którzy spełniali kryteria na te oceny. Oceny te zostały wystawione też zgodnie z poleceniem wicedyrektor sprawującej nadzór nad wszystkimi szkołami. Wicedyrektor nie wskazała mu po wystawieniu żadnych nieprawidłowości ocen rocznych z zachowania.

Odnosząc się do wyjścia z uczniem bez karty wycieczki powód wyjaśnił, że najpierw otrzymał ustną zgodę wicedyrektor sprawującej nadzór pedagogiczny na organizację wycieczki w dniu 2 maja 2019 r., po czym w dniu 29 kwietnia 2019 r. wysłał wiadomość do drugiej wicedyrektor. Zgłosił fakt planowanej wycieczki i zwrócił się o wydanie karty wycieczki (zgodnie z procedurą przyjętą w szkole). Pani wicedyrektor nie odczytała mojej wiadomości w czas, ale dopiero w dniu 6 maja 2019 r. W dniu 2 maja 2019 r. powód przyszedł do szkoły, ale była wszędzie zamknięta pomimo, że dla klas szkoły branżowej nie był to dzień wolnych od zajęć dydaktycznych. Nie miał możliwości wejścia do szkoły po kartę pracy. Przed szkołę przyszedł jeden uczeń - A. K., który wręczył mu zgodę rodzica na odbycie wycieczki. Brak karty pracy nie wynikał z winy powoda.

W internacie powód dokonywał kontroli czystości pokoi, sprawdzał na bieżąco obecność na nauce własnej, podczas której wdrażał wychowanków do bieżącej nauki, nadrabiania zaległości z przedmiotów szkolnych, monitorował godziny wyjść i przyjść wychowanków, aktualizował listę wychowanków w internacie, zgłaszał zepsute urządzenia do naprawy w zeszycie usterek.

- znajomości praw dziecka, w tym praw określonych w Konwencji o prawach dziecka oraz kierowania się dobrem ucznia i troską o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej powód wskazał, że w sprawie uczennicy A. T. (2) użył słowa „girl” (dziewczyno) przy poleceniu otwarcia książki na konkretnej stronie. Słowo to nie miało kontekstu seksistowskiego i nie było obraźliwe.

W sprawie ankiet uczniów z internatu powód dodał, że uczniowie bardzo pozytywnie wypowiadali się o nim. Natomiast z ankiet zostały „wyciągnięte same zarzuty” bez uwzględnienia jakichkolwiek pozytywnych wypowiedzi uczniów. Każdy może napisać nieprawdziwy zarzut. Powód nikogo nie „molestowałem psychicznie” w internacie. Podczas

sprawowania obowiązków zawsze przed wejściem do pokoju wychowanek pukał do drzwi i pytał czy może w tym momencie wejść.

Zdaniem powoda tym kryterium nie dodano, że przeprowadzał z uczniami pogadanki na temat zdrowego odżywiania, zasad savoir-vivre w życiu szkolnym, bycia asertywnym, o prawach ucznia (przedstawionych w pogadance

„Korzyści z bycia asertywnym”, w której przekazywał, że każdy ma prawo prosić o to, co chce, wyrażać swoje zdanie, uczucia i emocje, nie być dyskryminowanym, samodzielnie podejmować decyzje i ponosić ich konsekwencje, zmieniać swoje decyzje, odnieść sukces, odmawiać z poszanowaniem godności innych osób itd.).

Wstawianie wniosków o nagany i skreślenia nie były jedynymi reakcjami powoda na problemy wychowawcze nie jest. Rozmawiał z uczniami na godzinie wychowawczej, miał częste kontakty z rodzicami, współpracował w zespole wychowawczym w rozwiązywaniu problemu wychowawczego ucznia H. C..

- wpierania każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w jego rozwoju oraz tworzenia warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa ucznia w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego powód wyjaśnił, że inspirował uczniów do uczestniczenia w 43 Olimpiadzie Języka Angielskiego oraz w szkolnych konkursach języka angielskiego, które przeprowadzał w celu odkrycia rozwoju ich talentów językowych.

(...) zwrotnej udzielał przy weryfikacji testów, gdy oddawał kartkówki ze słówek. Gdy były one dobrze napisane, to nie było konieczności ich poprawy i omawiania szczególnych błędów.

Wszystkim uczniom służył pomocą i nie było sytuacji kiedy odmówił udzielenia uczniowi pomocy. Wstawiał się u innych nauczycieli za takich uczniów, jak: H. C. (w sprawie zaliczenia w-f), J. P. (w sprawie zaliczenia informatyki i w-f). Na lekcjach wychowawczych starał się rozwiązywać problemy uczniów, ale nie wszyscy uczniowie chcieli rozmawiać o swoich problemach, co nie było jego winą. Przedstawiane przez uczniów „problemy” często dotyczyły zastrzeżeń do pracy innych

nauczycieli np. pani od zajęć praktycznych. Chcieli, aby powód napisał w ich imieniu skargę na ww. nauczycielkę do dyrektora szkoły. Po zbadaniu sytuacji okazało się, że pani próbowała zaprowadzić w klasie porządek natomiast uczniowie byli nieposłuszni, mieli nieuzasadnione roszczenia. Poza tym uczniowie byli bardzo niekulturalni w stosunku do powoda na początku roku szkolnego 2018/2019, byli karnie przesuwani między klasami (...) i (...), przy czym do klasy powoda byli cedowani uczniowie z kl. (...) z dużymi problemami wychowawczymi. W celu rozwiązania konfliktu i wsparcia procesu dydaktycznego pomiędzy uczniami a nauczycielką zajęć praktycznych powód zaproponował podpisanie między nimi kontraktu określającego jasne zasady współpracy, w wyniku czego nastąpiła poprawa relacji nauczyciel-uczeń i poprawa przestrzegania przez uczniów regulaminu pracowni gastronomicznej.

Powód zmobilizował wielu uczniów, nie tylko z jego klasy, ale też z innych klas do uzupełnienia braków za pierwszy semestr roku 2018/2019.

- kształtowania u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz podstawy obywatelskiej, patriotycznej i prospołecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela powód wskazał, że nie jest prawdziwe twierdzenie, iż przeprowadzał tylko zajęcia wychowawcze wskazane przez dyrektora zespołu szkół. Lekcje wychowawcze dotyczyły różnej tematyki. Powód prowadził profilaktykę uzależnień, tematykę zawodową, podczas której uświadamiał wychowaneków, jakie są właściwe relacje między pracownikiem, przełożonym, klientem. Zadania zleczone mu w ramach nadzoru pedagogicznego przeprowadzał zgodnie z obowiązującymi procedurami.

W pokoju nauczycielskim odnosi się z szacunkiem do każdego nauczyciela, natomiast nie zawsze był z szacunkiem traktowany ze strony wicedyrektor sprawującej nadzór pedagogiczny.

- współpracy z innymi nauczycielami powód wskazał, że starał się przestrzegać procedur obowiązujących w szkole np. stosował się do procedury systemu poprawy frekwencji. Z własnej inicjatywy przeprowadził czynności dodatkowe: pogadanki w internacie, udzielał pomocy uczniom w internacie w nauce z języka angielskiego, zorganizował konkursy

języka angielskiego, przygotowywał uczniów do olimpiady. Jako opiekun młodzieżowej rady internatu udzielał wskazówek co do przygotowania imprez w internacie. Na bieżąco pracował w zespole anglistów i wychowawców internatu. Konsultował swoje działania z innymi nauczycielami w znacznym stopniu, jeśli zachodziła taka potrzeba. Nie uczestniczył w lekcjach otwartych, ponieważ miał w tym czasie swoje lekcje, bądź nie była to jego dziedzina zainteresowania (język angielski).

- przestrzegania przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły oraz wewnętrznych uregulowań obowiązujących w szkole powód wskazał, że przestrzegał zapisów Statutu Zespołu Szkół. Kary za zachowanie bądź opuszczanie lekcji bez usprawiedliwienia były wymierzane uczniom zgodnie ze statutem.

Przestrzegł procedur wewnętrznych, w tym w zakresie dyżurów. Przypadki niepełnienia pojedynczych dyżurów we właściwym czasie wynikały z rozbieżności w zapisie dyżurów w L. Synergia i na liście dyżurów w pokoju nauczycielskim. Dyżury były bardzo często zmieniane i często lista dyżurów pokoju nauczycielskim nie pokrywała się z zapisem w L. Synergia.

Powód wskazał też, że wicedyrektor zwróciła mu uwagę, że nie powinien w sprawozdaniu z realizacji planu rozwoju zawodowego czy w teczce awansu zawodowego wymieniać nazwisk uczniów, gdyż jest to sprzeczne z obowiązującymi przepisami (...). Tymczasem nigdy nie wykorzystywał danych

osobowych uczniów do celów prywatnych. Posiadał pisemną zgodę dyrektora pozwanej do wykorzystywania danych osobowych uczniów do celów służbowych.

- poszerzania wiedzy i doskonalenia umiejętności związanych z wykonywaną pracą, w tym w ramach doskonalenia zawodowego powód wyjaśnił, że uczestniczyłem zarówno w wewnątrzszkolnym doskonaleniu zawodowym, jak i zewnętrznym. Podnosił swoje kompetencje i wykazywał inicjatywę, uczestnicząc w pozaszkolnych szkoleniach metodycznych. To, iż były one bezpłatne nie świadczy o tym, że były słabsze jakościowo od szkoleń płatnych.

- współpracy z rodzicami powód wskazał, iż podejmował działania wspierające rodziców. Miał liczne kontakty z rodzicami. Na bieżąco informował rodziców o możliwości uzyskania pomocy ze strony szkoły. We współpracy z rodzicami starał się pomóc uczniowi J. P. w zaliczeniu przedmiotów i uczniowi H. C.. Kontrolował uczęszczanie do szkoły ucznia P. S., przy współpracy z rodzicem. Reagował na prośby o udzielenie pomocy uczniowi M. M.. Prowadził rozmowy z mamą D. M., by zbadać sytuację rodzinną i udzielić odpowiedniej pomocy. Ponadto na bieżąco wpisywał uwagi o problemach wychowawczych i informował o tym rodziców.

- planowania, organizowania i prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i zajmowanego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w tym narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć powód podał, że planował proces wychowawczo- dydaktyczny. Przeprowadzał w sposób zaplanowany lekcje wychowawcze z przygotowanymi materiałami własnymi i wypożyczonymi z biblioteki szkolnej książkami i pedagoga szkolnego

Powtórzył, że w pracy dydaktycznej wykorzystywał narzędzia multimedialne i informatyczne. Lekcje przeprowadzał w salach komputerowych, gdzie uczniowie pracowali z programem K. i tworzyli reklamy wybranych produktów w języku angielskim z wykorzystaniem programu P.. Poza tym korzystał z sali nr 16 ze sprzętem multimedialnym, gdzie przeprowadzał zajęcia z filmem w celu nauki przez uczniów słownictwa z prawdziwego życia i osłuchania się z mową w języku obcym.

Nadmienił, że wicedyrektor sprawująca nad nim nadzór pedagogiczny nie hospitowała jego zajęć, w związku z czym nie miała wiedzy na ten temat.

- diagnozowania potrzeb i możliwości ucznia oraz indywidualizowania pracy z uczniem

powód wskazał, że diagnoza wstępna została przeprowadzona na początku roku szkolnego 2018/2019 w formie pisemnej i ustnej. Nie posiadał diagnoz grupy 1ar1 z tego względu, że wszystkie testy i diagnozy tej grupy oddał wicedyrektorowi sprawującemu nadzór pedagogiczny nad wszystkimi szkołami w Zespole Szkół. Wicedyrektor sprawujący nad nim nadzór pedagogiczny nie zażądał przeprowadzenia przez powoda diagnoz końcowych.

Nadto powód indywidualizował proces nauczania. Z uczniami legitymującymi się opiniami współpracował według zaleceń zawartych w tych opiniach. Dostosowywał poziom zadań do możliwości ucznia, jeśli zaszła taka potrzeba.

- analizowania własnej pracy, wykorzystywania wniosków wynikających z tej analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz osiąganie pozytywnych efektów pracy powód wyjaśnił, że analizował własną pracę. Po hospitacji poprzedniego wicedyrektora, a także na lekcjach otwartych i ich ewaluacjach stosował się do zaleceń i wniosków do dalszej pracy, co miało wpływ na jakość pracy. Zbierał informacje zwrotne od uczniów, chociażby w postaci przeprowadzanych ankiet i omówienia lekcji z uczniami.

- wykorzystywania w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego powód wskazał, że wykorzystywał różne metody i formy pracy z uczniami (burza mózgów, audiowizualna, praca z piosenką, wywiady, quizy, praca z komputerem, praca z filmem w wersji angielskiej, praca w parach, w grupie, samodzielna). Wzbogacał zajęcia materiałami dydaktycznymi otrzymanymi od wydawnictw. Wprowadzał techniki nauczania przedstawiane na szkoleniach metodycznych.

- realizowania innych zajęć i czynności powód kontaktował się z rodzicami, umawiał się na indywidualne spotkania z rodzicami i ich dziećmi. W rozmowach rozpoznawał sytuację rodzinną, informował osobiście i poprzez upomnienia, o konieczności spełniania obowiązku szkolnego. Po zebraniu z rodzicami zostawał na indywidualne rozmowy z rodzicami, jeśli były problemy z uczniem. Z własnej inicjatywy prowadził zajęcia na rzecz uczniów, którzy zgłaszali mu w internecie problemy z nauką języka angielskiego.

- podejmowania innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych powód oświadczył, że prowadził zajęcia z wykorzystaniem programów komputerowych, internetu, filmów w wersji angielskiej.

- pobudzania inicjatyw uczniów przez inspirowanie ich do działań w szkole i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowania opieki nad uczniami podejmującymi te inicjatywy powód podał, że zorganizował dwa szkolne konkursy z języka angielskiego dla uczniów z liceum i technikum. Przygotowywał też uczniów do olimpiady. Planował z uczniami szkoły branżowej wyjście na Targi Pracy 2019 do S., na co najpierw uzyskał zgodę wicedyrektora sprawującego nad nim nadzór pedagogiczny, ale później wicedyrektor wycofał tę zgodę. Nie uzyskał zgody wicedyrektora sprawującego nadzór pedagogiczny na żadną formę pozaszkolną, w której mogliby uczestniczyć uczniowie klasy I BA, której był wychowawcą (zastosowana kara dla uczniów ze strony wicedyrektora).

- prowadzenia oraz omawiania zajęć otwartych dla nauczycieli lub rodziców powód wskazał, że przeprowadził trzy lekcje otwarte zatytułowane: „G. conversation. I can play a conversation at the doctor's - odgrywanie konwersacji podczas wizyty u lekarza”, „A. article for a school website - artykuł zamieszczany na stronie internetowej szkoły”, „Opisywanie sposobu obsługi urządzeń z zastosowaniem trybu rozkazującego”. Ogłoszenia lekcji otwartych zamieścił rano na tablicy ogłoszeń w L. Synergia, przed zaplanowanymi zajęciami wszystkich nauczycieli lub dzień

wcześniej. Zaprosił też nauczycielkę języka niemieckiego, z kilkudniowym wyprzedzeniem, na wszystkie lekcje otwarte, z których mogła być obecna na jednej. Nie sposób wybrać najlepszego terminu na lekcje otwarte (rano i po południu nauczyciele mają lekcje lub przydzielone bieżące zastępstwa za innych nauczycieli, co wynika z przyczyn niezależnych od powoda). Po lekcji otwartej omówił z nauczycielką języka niemieckiego przebieg całej lekcji i wymieniał się doświadczeniami. Pozostałe dwie lekcje otwarte zostały omówione pod koniec zajęć z uczniami, których poprosił też o wypełnienie ankiety ewaluacyjnej. Dokonał ewaluacji trzech lekcji otwartych. Natomiast ewaluacje

dwóch lekcji otwartych zostały przez niego dokonane na podstawie ankiet uczniów z tych lekcji, z powodu braku obserwatora.

- wykorzystywania wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły powód wskazał, że w wyniku szkoleń zewnętrznych wprowadził pracę z programem internetowym K., zwiększył ilość rozgrzewek językowych na lekcji. W wyniku doskonalenia wewnętrznego przeciwdziałał agresji i mowie nienawiści poprzez pogadanki wychowawcze w internacie i na godzinie wychowawczej np. poprzez wprowadzenie tematy pogadanki i zajęć „Korzyści z bycia asertywnym”, podczas których omówił korzyści i konsekwencje zachowań asertywnych, agresywnych i pasywnych.

- realizowania powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych przez dyrektora szkoły powód wyjaśnił, że na bieżąco prowadził i uzupełniał dokumentację w dzienniku L. Synergia i w zeszycie prac internatu. Monitorował efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej. Efektem jego pracy wychowawczej była poprawa zachowania uczniów kl. I BA, potwierdzona radykalnym spadkiem negatywnych uwag po I semestrze roku szkolnego 2018/2019. Mobilizował uczniów do uzupełnienia braków za I semestr, w wyniku czego uczniowie pozytywnie zaliczyli język angielski. Starał się mobilizować uczniów do zaliczania innych przedmiotów, a efekty nie zawsze zależały od niego lecz również od samych uczniów i domu rodzinnego. Na bieżąco przeprowadzał formy sprawdzające wiedzę uczniów.

Jeżeli chodzi o frekwencję, to starał się systematycznie ją sprawdzać i wyciągał konsekwencje (telefony do rodziców, upomnienia, kary regulaminowe).

Poza tym, podczas strajku nauczycieli, który miał miejsce w kwietniu 2019 r., wykonywał inne zadania zlecone przez dyrektora, tj. sprawował opiekę nad dziećmi w świetlicy internatu i pracował za strajkujących wychowawców internatu.

- stopnia realizacji planu rozwoju zawodowego (po zakończeniu stażu na stopień nauczyciela dyplomowanego) powód wskazał, że nie otrzymał swojej sali języka angielskiego do zagospodarowania. Miał zajęcia w różnych salach, które były już zagospodarowane przez innych nauczycieli. Prowadził na bieżąco wymianę doświadczeń z innymi nauczycielami języka angielskiego i wychowawcami internatu np. rozmowy na temat stopnia realizowanej podstawy programowej z języka angielskiego, nauczania, osiągniętych wyników przez uczniów, wymiana doświadczeń także z panią K. P., z języka niemieckiego odnośnie metod nauczania języka obcego po odbytej lekcji otwartej.

Ponadto omawiał sytuacje wychowawcze w internacie z innymi wychowawcami, podczas bieżącego wykonywania swojej pracy, a także podczas posiedzeń rad internatu.

Co do przeprowadzonych szkolnych konkursów z języka angielskiego, to nie opracował w osobnym regulaminie przepisów dotyczących konkursów, ponieważ nie zachodziła taka konieczność - terminy, godzina i miejsce zbiórki, sale oraz informacja, że się odbędą zostały podane uczniom w ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w dzienniku L. Synergia. Poza tym uczniowie zostali przez niego wcześniej poinformowani ustnie o zasadach konkursów. Konkursy zostały przeprowadzone poza lekcjami - jeden w sali nr 100 (świetlicy), a drugi w sali 111. Konkursy nie odbyły się podczas jego lekcji. Startowali w nich zarówno uczniowie, których uczył, jak pozostali.

W wyjątkowych sytuacjach kilku uczniów, których uczył zwróciło się do niego z prośbą o umożliwienie im napisania podczas lekcji z tego względu, że nie będą mogli być na konkursie, ponieważ mieli w tym czasie inne zajęcia (lekcyjne lub pozalekcyjne). W związku z tym umożliwił im napisanie konkursu i pod jego nadzorem nadrobili braki z lekcji. Poza tym, podczas odbywania przez powoda zastępstw z klasami szkoły podstawowej, uczniowie byli wypraszani z mojej lekcji na dzień liczby z matematyki w związku z czym było tolerowane w szkole przeprowadzanie jednych form kosztem lekcji. Represjonowanie powoda, podczas gdy przyzwala się na to innym nauczycielom nie jest działaniem sprawiedliwym.

Powód promował szkołę podczas Dni Otwartych, jednakże promowanie języka angielskiego zostało przez niego zmienione na promowanie internatu i szkoły ze względu na to, że w czasie Dni Otwartych pełnił dyżur w internacie i nie mógł być obecny w budynku szkoły, aby promować sam język angielski.

Zamiast realizacji programu współpracy z policją podejmował działania interwencyjne we współpracy z policją w roku szkolnym 2017/2018, razem z jedną z wychowawczyń internatu podczas podejrzenia wychowanków o bycie pod wpływem alkoholu.

Pełnił funkcję jednego z opiekunów (...), udzielając wskazówek co do przygotowania imprez internackich.

Dzielenia się na forum z innymi pedagogami nie udało mu się zrealizować, natomiast w pracy wykorzystywał technologię informacyjną i komunikacyjną, w tym sprzęt multimedialny do doprowadzenia zajęć z wykorzystaniem filmu. Korzystał z pracowni komputerowej. Pracował z uczniami wykorzystując internet i programy komputerowe.

Nie objęcie opiekuna praktyk studentów filologii angielskiej czy opiekuna stażu nie zależało zawsze od powoda. Szkoła nie przydzieliła mu studentów, natomiast dzielił się doświadczeniami z innymi nauczycielami języka angielskiego na bieżąco, w grupie anglistów (np. odnośnie podręczników, postępów uczniów w nauce, stosowanych metod pracy).

Przeprowadził trzy lekcje otwarte. Zamieścił ogłoszenia na tablicy ogłoszeń L. Synergia. Zaprosił K. P. na te lekcje, z których mogła uczestniczyć w jednej. Inni nauczyciele nie przyszli z przyczyn ode niego niezależnych. Po lekcji otwartej otrzymałem zalecenia do dalszej pracy. K. P. podzieliła się z nim doświadczeniami, przekazała cenne uwagi o rozgrzewce językowej, wspomniała o takiej metodzie, jak odpytywanie uczniów poprzez lekkie zamazywanie słówek tablicy. Zaproponowanie wprowadzenia większej ilości metod aktywizujących było zaleceniem do dalszej pracy, co jest normalne bowiem nie ma lekcji idealnych. Poza tym K. P. oceniła jego lekcję pozytywnie. Również uczniowie pozytywnie wypowiedzieli o niej się w przeprowadzonych przez niego ankietach.

W ocenie pominięto, że powód dzielił się doświadczeniami z wykonywania bieżącej pracy z innymi wychowawcami internatu, a także podczas rad internatu.

Powód przygotowywał uczniów do egzaminu maturalnego ustnego i pisemnego

w roku 2016/2017 w formie konsultacji, w oparciu o przygotowane materiały dydaktyczne przedstawione w teczce awansu zawodowego. Pracował z materiałami, które na bieżąco przygotowywał dla uczniów, pomimo, że nie zatwierdzał na radzie pedagogicznej żadnego programu.

Pominięto w ocenie także to, że prowadził zajęcia wyrównawcze na rzecz uczniów słabych (mających trudności z nauką języka angielskiego) - A. H. z kl. (...) i M. T. z kl. (...). Dokumentacja w postaci opisu i analizy przypadku tych dwóch uczennic została przez powoda opisana i złożona w teczce awansu zawodowego.

Wdrażał działania edukacyjne na rzecz rozwoju zdolności uczniów, którzy wykazywali ponadprzeciętny poziom wiedzy, co wynikało z wysokich wyników na testach. W związku z tym uczniowie ci mieli predyspozycje językowe i działania powoda zakładały rozwój tych uczniów, którzy dodatkowo mieli opinię Poradni P.-Pedagogicznej. Nie chodziło o posiadanie przez uczniów opinii Poradni P.-pedagogicznej o szczególnych uzdolnieniach językowych, ale działania miały na celu pracę z uczniami z opinią o dysfunkcjach, które uniemożliwiały im funkcjonowanie w grupie, w związku z czym musieli odbywać naukę indywidualnie.

Powód założył w planie rozwoju zawodowego zrobienie kursu na egzaminatora (...) (w przypadku wystąpienia takiej możliwości) w celu zwiększenia swoich kompetencji, jednak nie udało mu się zrealizować tego zadania z przyczyn zewnętrznych, niezależnych ode niego, ponieważ organ prowadzący szkołę nie organizował kursu na egzaminatora. Pomimo braku pełnienia funkcji przewodniczącego czy członka na maturach ustnych z języka angielskiego udało mu się zrealizować inne założenie planu rozwoju zawodowego, tj. pracował w maturalnych komisjach egzaminacyjnych z innych przedmiotów. Ponadto sprawował funkcję oddelegowanego członka komisji egzaminacyjnej na egzaminie

gimnazjalnym 2019 z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w P.. Brał także udział w pracach komisji egzaminacyjnej w poprzednich latach.

Nie udało mu się nawiązać współpracy ze Szkolnym Samorządem Uczniowskim, ale za to podjął się pełnienia funkcji jednego z opiekunów (...).

Co do współpracy z pielęgniarką powód wyjaśnił, że nie zachodziła konieczność kierowania wszystkich uczniów do pielęgniarki w celu kontroli, ponieważ dbali oni właściwie o swoją higienę osobistą. Jeden uczeń nie przestrzegał higieny, w związku z czym powód zgłosił problem pielęgniarce w celu przeprowadzenia z nim rozmowy (konieczne było uświadomienie mu, że przy pracy w kuchni właściwa higiena zapobiega przenoszeniu się chorób tym bardziej, że uczeń miał kontakt z żywnością).

Powód przedstawił sytuację ucznia H. C. psychologowi szkolnemu. Jego działania wychowawcze okazały się wystarczające do poprawy funkcjonowania ucznia w szkole (poprawa ocen, obecność w szkole na zajęciach). Powód współpracował z policją i komendantem, a w razie podejrzeń o bycie wychowanków internatu pod wpływem alkoholu wzywał policję.

Podjęcie współpracy ze strażakiem, komendantem policji nie było mało istotne tylko z tego tylko powodu, że byli oni zatrudnieni w internacie i sprawowali też funkcję wychowawców internatu. Zatrudnienie takich osób ułatwiło współpracę, gdyż służyli oni zawsze pomocą w miejscu pracy (np. dzięki zgłoszeniu wychowawcy-strażakowi udało się uratować wychowankę, która próbowała popełnić samobójstwo). Ponadto współpraca z kierownikiem internatu (w tym z poprzednim kierownikiem w roku 2017/2018) polegała na zgłaszaniu problemów nie tylko wychowawczych, ale też technicznych. Ponadto bieżące telefoniczne informowanie rodziców o problemach wychowawczych ułatwiło zaprowadzenie dyscypliny wśród wychowanków w czym pomagała interwencja rodziców.

Powód zaprzeczył, by pogadanki i gazetka „zostały nakazane przez kierownika internatu”. To, że pogadanki odbywały się w godzinach pracy nie dyskwalifikuje tych działań w jakikolwiek sposób, bowiem realizowane przez powoda różne zadania odbywały się nie tylko poza pracą, ale też w trakcie godzin pracy. Fakt, że udawał się do przychodni lekarskiej z polecenia kierownika internatu, nie znaczy, że nie rozszerzał zakresu działań opiekuńczych. Nie chodzi tu o sam fakt udawania się lekarza z uczniem jako rozszerzanie działań opiekuńczych, ale o dogłębną informację na temat stanu zdrowia wychowanków. Powód nie ograniczał się tylko do zaprowadzenia wychowanka do lekarza i wyjścia z przepisaną mu receptą na leki, ale próbował zgłębić przyczyny problemów zdrowotnych wychowanków poprzez konsultacje z lekarzem i zasięgnięcie rad na temat właściwego prowadzenia wychowanka, zaleceń co do właściwej diety itp. Dla przykładu, w sprawie M. Ś. lekarz zalecił, aby unikała surowych warzyw i owoców, co w efekcie miało wpływ na lepszy wgląd w sytuację zdrowotną i pomagało w zapobieganiu dolegliwościom. Fakt, że kierownik nie ma wiedzy co do przeprowadzonej pomocy z języka angielskiego uczniom zgłaszającym mi problem, nie znaczy, że powód tego nie realizował. Kierownika nie było w pracy kiedy powód miał dyżur w poniedziałek i czwartek czy w weekendy. Kierownik pracował do godzin popołudniowych i nie było go w pracy około 16:30, 17:00 czy 18:00, kiedy powód udzielał uczniom pomocy w nauce.

Powód zagospodarowywał czas uczniów nie poprzez prowadzenie zajęć, ale organizację i nadzorowanie gier (np. gra w bilard, tenisa stołowego), czy udanie się z wychowankami do restauracji w czasie alarmu bombowego w P. we współpracy z innym wychowawcą internatu.

Co do twierdzenia, że większość opisanych przez powoda działań obejmowało dziewięć miesięcy stażu, wskazał on, że wiele innych działań zostało podjętych przez niego od momentu rozpoczęcia stażu (np. obywatelstwo w ramach doskonalenia konsultacji metodycznych z przedstawicielami wydawnictw językowych, gazetka edukacyjno-wychowawcza w internacie - rok 2017/2018, wykorzystywanie na zajęciach technologii informacyjnej i komunikacyjnej, wymiana doświadczeń podczas prac i rad zespołu wychowawczego - rok 2017/2018, wdrażanie działań na rzecz rozwoju zdolności uczniów od roku 2016/2017 do roku 2017/2018, udział w pracach komisji egzaminacyjnej od roku 2016/2017, konsultacje dla maturzystów - rok 2016/2017, współpraca z poradnią Monar - rok

2017/2018, praca z uczniami słabymi (mającymi trudności z nauką języka angielskiego) - rok 2016/2017, doskonalenia zawodowe - od roku 2017/2018).

Plan rozwoju zawodowego powoda był antycypacją zadań i nie wszystkie były możliwe do zrealizowania, ale zamiast pominiętych wdrażał inne czynności.

W związku z tymi uwagami i zastrzeżeniami powód oświadczył, że zaproponowana mu negatywna ocena pracy jest rażąco niesprawiedliwa. Ponadto wiele dowodów w postaci dokumentacji, na które powołała się w swoim piśmie znajduje się w szkole i internacie, a także są w jego posiadaniu i pozostają do wglądu na żądanie dyrektora Zespołu Szkół.

Dowód:

- pismo z 20.06.19 r. k. 29-37

Po zaznajomieniu się z zastrzeżeniami powoda R. G. (1), w notatce służbowej sporządzonej 25 czerwca 2019 r. wskazał, że anonimowe ankiety wychowanków internatu w przeważającej mierze były negatywne dla powoda. W internacie nie ma funkcji komendanta i wychowawcy grup narodowościowych. Wszyscy wychowawcy w internacie zapisują swoje działania w harmonogramie, bądź omawiają planowane przedsięwzięcia z nim. Do tego, od marca 2019 r., wprowadzony został harmonogram aktywności zaplanowanych do zrealizowania w poszczególnych miesiącach. (...), które przypisał sobie powód, były inspirowane przez R. G. (1) w wyniku próśb powoda o doradzenie, czym ma się zająć. Powód nie zaplanował żadnych zajęć po godzinach swoich dyżurów. Wskazanie przez powoda jako „dodatkowego zajęcia” pokazania internatu zainteresowanym osobom podczas dni otwartych w istocie należało do jego zwykłych obowiązków, gdyż wówczas pełnił dyżur w internacie. W czasie dni otwartych wszyscy wychowawcy byli zaangażowani w pracę na rzecz internatu, i tylko powód wpisał ją jako przedsięwzięcie swojego autorstwa. Poza tym miał w tamtym czasie dyżur. Nadto w czasie spotkań rady wychowawców internatu powód nigdy nie zabrał głosu. R. G. (1) powtórzył, że powód jako wychowawca, nie współpracował z komendantem policji, jak i ze strażakiem. Osoby te były wychowawcami w internacie.

Dowód:

- notatka k. 257

- zeznania B. P. (1) k. 480-489

Po analizie argumentacji przedstawionej przez powoda A. J. w dniu 28 czerwca 2019 r. zweryfikowała łączny poziom spełnienia kryteriów oceny pracy powoda z 38% do 42%. Nie wpłynęło to jednak na końcową ocenę, która pozostała negatywna.

Dowód:

- pismo z 28.06.19 r. k. 38-40

- zestawienie k. 252-255

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

Powód nie zgodził się z tą oceną i zdecydował się na złożenie odwołania do (...) Kuratora Oświaty w S.. W treści odwołania powtórzył twierdzenia zawarte w zastrzeżeniach i uwagach z dnia 20 czerwca 2019 r.

Dowód:

- odwołanie k. 41-44

- pismo z 26.08.19 r. k. 45

W odpowiedzi na odwołanie powoda dyrektor pozwanej wskazała, że ocena pracy powoda została dokonana z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 grudnia 2018 zmieniającego rozporządzenie w sprawie poszczególnych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego (Dz.U. z 2019 r. poz. 5), a nie tylko zgodnie z rozporządzeniem z dnia 29 maja 2018 r. jak wskazywał powód. Rozporządzenie nie nakłada na organ obowiązku „czynienia rozważań” dotyczących przyznawania liczby punktów. Natomiast karta oceny pracy nauczyciela zawiera szczegółowe omówienie poziomu spełniania przez nauczyciela poszczególnych kryteriów oceny pracy. Zgodnie z rozporządzeniem nauczyciel otrzymał pisemną propozycję oceny w dniu 13 czerwca 2019 r., do której wniósł swoje uwagi i zastrzeżenia w dniu 21 czerwca 2019 r. Podczas rozmowy towarzyszącej wręczaniu propozycji wicedyrektor rozpoczął wyjaśnienia dotyczące omówienia poziomu spełniania przez powoda poszczególnych kryteriów, jednak nauczyciel przerwał wypowiedź wicedyrektora twierdząc, że chce sam się zapoznać z przedłożonym dokumentem. Na prośbę dyrektora szkoły kierownik internatu 25 czerwca 2019 r. sporządził notatkę służbową dotyczącą informacji o pracy nauczyciela w internacie, a 26 czerwca 2019 r. wicedyrektor sprawujący bezpośrednio nadzór pedagogiczny nad nauczycielem odniósł się pisemnie do uwag i zastrzeżeń złożonych do propozycji oceny pracy. Uwzględniając uwagi powoda, kierownika internatu i wicedyrektora dyrektor przygotował ocenę pracy powoda wraz z uzasadnieniem spełniania poszczególnych kryteriów i wręczył ją nauczycielowi 28 czerwca 2019 r. Rozporządzenie z dnia 28 grudnia 2018 r. ust. 1a określa, że poziom spełniania każdego kryterium jest oceniany w skali od 0 do 3 pkt. Dyrektor wraz z zespołem kierowniczym przyjęli, że punkty za kryterium są określane zgodnie z zasadą: 0 punktów poniżej 25% spełniania kryterium, 1 punkt - poziom spełniania kryterium od 25% do 49%, 2 punkty – poziom spełniania kryterium od 50% do 74% i 3 punkty - poziom spełniania kryterium od 74% do 100%. Dyrektor prawidłowo przeanalizował kryteria oceny pracy nauczyciela, zasięgnął opinii rady rodziców i dokonał właściwej oceny pracy powoda.

W dniu 13 czerwca 2019 r., podczas wręczania propozycji oceny pracy wicedyrektor przypomniał powodowi, że kryteria oceniane są w skali do 0 do 3 punktów, rozpoczął wyjaśnienia dotyczące omówienia poziomu spełniania przez powoda poszczególnych kryteriów, jednak powód przerwał wypowiedź wicedyrektora twierdząc, że chce sam się zapoznać z przedłożonym dokumentem. Wicedyrektor ponownie zapytał powoda, czy ma jakieś pytania i wątpliwości dotyczące uzasadnienia oceny poszczególnych kryteriów. Powód stwierdził, że nie potrzebuje żadnych wyjaśnień. Rozmowa odbyła się w obecności innego wicedyrektora. Podobnie w dniu 28 czerwca 2019 r. powód również zrezygnował z wysłuchania wyjaśnień dyrektora dotyczących uzasadnienia oceny pracy.

Nieprawdziwym jest zarzut nauczyciela, że dyrektor nie zasięgnęła opinii rady rodziców przy dokonywaniu oceny.

W roku szkolnym 2018/2019 lekcje powoda były obserwowane dwa razy, 10 października 2018 r. i 13 maja 2019 r. W każdym przypadku obserwacji dokonywał wicedyrektor - nauczyciel języka obcego. Szczegółowe wnioski z obserwacji znajdują się w arkuszach obserwacji oraz w załączniku 5 pkt. 1. W sprawozdaniu z realizacji planu rozwoju zawodowego z dnia 03 czerwca 2019 r. na stronie 7 powód wskazał, iż opracował program pracy z uczniem zdolnym na zajęciach indywidualnych z języka angielskiego. Program ten nigdy nie został przedłożony przez niego do zaopiniowania przez radę pedagogiczną i do włączenia do szkolnego zestawu programów nauczania. Ponadto poradnia psychologiczno-pedagogiczna w opiniach dotyczących uczniów wskazywanych przez nauczyciela nie zawierała informacji o ich uzdolnieniach językowych. Mimo to powód dołączył wyżej wymieniony program do teczki awansu złożonej wraz z sprawozdaniem z dnia 3 czerwca 2019 r. Na stronie 9 sprawozdania z dnia 3 czerwca 2019 r. powód podał, iż jeden z uczniów osiągnął poziom językowy C1 w pierwszym roku nauki (rok szkolny 2017/2018). Na prośbę wicedyrektora nauczyciel uczący wyżej wymienionego ucznia w klasie drugiej (rok szkolny 2018/2019) przeprowadził test sprawdzający umiejętności w zakresie czytania i leksykalno- gramatycznych na poziomie advanced. Wyniki testu plasują ucznia najwyżej na poziomie B1, B2.

Na podstawie analizy scenariuszy dołączonych do teczki złożonej przez powoda oraz na podstawie kart obserwacji zajęć wynika, że jedynymi metodami aktywizującymi stosowanymi przez nauczyciela jest praca w parach i praca w zespołach.

Na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród uczniów oraz na podstawie wpisów w dzienniku L., a także arkusza obserwacji lekcji stwierdzono, że powód nie określa zasad oceniania, i nie stosuje różnorodnych form oceniania.

W arkuszu hospitacji z 10 października 2018 r. wicedyrektor - nauczyciel języka angielskiego stwierdził, że struktura lekcji nie sprzyja osiągnięciu zamierzonych celów.

Nadto powód nie przestrzega zapisów statutu szkoły w zakresie dotyczącym między innymi konieczności zapewnienia uczniom bezpieczeństwa i higieny podczas zajęć realizowanych przez szkołę.

Powód nie zawsze traktuje ucznia z szacunkiem, co stwierdzono na podstawie skargi uczennicy oraz ankiet przeprowadzonych wśród uczniów w internacie.

Ustalając sposób oceny nauczyciela dostosowany do zmienionych aktów prawnych, zespół kierowniczy ustalił szczegółowe działania nauczycieli w zakresie każdego z kryteriów dotyczących oceny pracy mających istotny wpływ na poprawę jakości pracy szkoły. Przyjęto, że każde działanie będzie ocenione według skali 0 - niezrealizowane, 1 - częściowo zrealizowane, 2 - zrealizowane. W zależności od liczby przyjętych działań ustalono maksymalną liczbę punktów w każdym kryterium a następnie obliczono procent jego realizacji. Przyjęto pomocniczy dla osób oceniających sposób przeliczania punktacji za poszczególne działania na poziom spełniania kryterium według zasady: 0 - 24% daje 0 punktów, 25% – 49 % daje 1 punkt, 50% – 74% daje 2 punkty i 75% i powyżej daje 3 punkty. W przypadku kryterium dotyczącego współpracy z rodzicami nauczyciel podejmował działania wyłącznie na polecenie wicedyrektora lub kierownika internatu. Zgodnie z powyższym wyjaśnieniem dotyczącym przyjętych procedur, podjęcie jakichkolwiek działań w zakresie kryterium nie oznacza automatycznego przyznania punktów.

Powód nie chciał, aby wicedyrektor (a później dyrektor) przedstawił szczegółowe ustalenia dotyczące poziomu spełnienia poszczególnych kryteriów podczas rozmów przy wręczaniu ocen. Zmiany przepisów dotyczących oceny powoda były szczegółowo omawiane w placówce podczas szkolenia przeprowadzonego dla nauczycieli przez mecenasa M. W.. Podobnie w przypadku kryterium wykorzystywania w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego i podejmowanie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych zastosowano wyżej wymienione ustalenia. Ponadto uczniowie składali skargi na pracę powoda, w których wskazywali na jego brak umiejętności zawodowych. Poza tym kierownik internatu w notatce służbowej z dnia 7 czerwca 2019 r. odniósł się do sprawozdania powoda w zakresie dotyczącym wyżej wymienionych kryteriów.

Powód nie przedstawił planu pracy wychowawczej. Oceny z zachowania wstawił łamiąc zapisy statutu szkoły.

Odnośnie znajomości praw dziecka i ich realizacji - ankiety należą do narzędzi badawczych i w ocenie uwzględniono nie tylko opinie z ankiet, lecz również skargi uczniów.

Ponadto razem ze sprawozdaniem z realizacji planu rozwoju zawodowego z 3 czerwca 2019 r. powód złożył teczkę, w której umieścił szereg dokumentów zawierających dane osobowe uczniów oraz nauczycieli bez zgody zainteresowanych.

Nie jest zasadnym twierdzenie powoda, że w trybie oceny dyskryminowane są bezpłatne szkolenia organizowane przez wydawnictwa. Intencją oceniającego było wykazanie, że w trakcie stażu trwającego dwa lata i dziewięć miesięcy powód uczestniczył w szkoleniach organizowanych przez szkołę, a dodatkowo w szkoleniach zewnętrznych dopiero w marcu i kwietniu 2019 r., czyli w ciągu trzech ostatnich miesięcy stażu. (...) kontakty powoda z rodzicami ograniczały się najczęściej do informowania rodziców o złym zachowaniu dziecka w szkole i o dużej ilości godzin opuszczonych oraz o udzielonych karach.

Ankiety przeprowadzone wśród uczniów nauczyciela wskazują, że powód nie motywuje uczniów do pracy, nie uwzględnia możliwości i potrzeb edukacyjnych na zajęciach. Nie stosuje różnorodnych form sprawdzenia wiedzy i zajęcia nie są ciekawe. Powód przeprowadził diagnozę wstępną tylko w jednej grupie, w której prowadził zajęcia w roku szkolnym 2018/2019, natomiast nie przeprowadził diagnoz w pozostałych trzech grupach. Nie wywiązał się również z obowiązku nałożonego przez statut szkoły przeprowadzenia diagnoz na koniec roku szkolnego.

Powszechny dostęp do komputera, internetu i filmów w języku oryginalnym sprawia, iż innowacyjność zajęć z wykorzystaniem wyżej wymienionych nośników jest niewielka. Powód w ciągu trzech ostatnich miesięcy stażu przeprowadził dwa konkursy z języka angielskiego, które wynikały z przydzielonych w roku szkolnym 2018/2019 zadań dodatkowych i odbyły się one w trakcie innych lekcji niektórych uczniów. Ponadto powód nie opracował i nie przedstawił uczestnikom konkursów procedur i regulaminu twierdząc, że „nie zachodziła taka konieczność”.

W dwóch z lekcjach otwartych powoda nie uczestniczył żaden obserwator, a ewaluacja została przeprowadzona na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród uczniów. Lekcja otwarta z 13 maja 2019 r. w rzeczywistości była lekcją obserwowaną tylko przez wicedyrektora, który swoje uwagi zawarł w arkuszu obserwacji.

Powód w sprawozdaniu z realizacji stażu nie umieścił zaświadczenia potwierdzającego udział w szkoleniu zewnętrznym z aplikacją K., a zwiększenie jak pisze ilości rozgrzewek językowych nastąpiło po 13. maja 2019 r.

Opinia powoda o tym, że zawsze realizował zadania i funkcje zlecone przez dyrektora wynikać może z niezajomości przepisów prawa oświatowego, statutu szkoły, procedur i regulaminów obowiązujących w szkole i braku świadomości odpowiedzialności ciążącej na zawodzie nauczyciela.

Dowód:

- pismo z 16 .07.19 r. k. 259- 265

Zespół oceniający powołany przez (...) Kuratora Oświaty na posiedzeniu w dniu 3 września 2019 r. ustalił, że w planie rozwoju zawodowego powód wskazał jedynie udział w dwóch konferencjach metodycznych Wydawnictwa (...), z których druga dotyczyła również nowej podstawy programowej. Zespół zwrócił uwagę na brak szkoleń za cały okres stażu. Poza tym zauważył, że wiele działań ujętych w sprawozdaniu, to działania obowiązkowe, nie należące do zakresu wymagań związanych ze stopniem nauczyciela dyplomowanego, których spełnienie ma na celu rozwój zawodowy nauczyciela oraz rozwój placówki. Ostatecznie zespół nie znalazł podstaw do zakwestionowania przyznanej powodowi przez dyrektora łącznej liczby punktów, t.j. 25 oraz ustalonego poziomu spełnienia kryteriów oceny powoda wynoszącego 42%. Skutkiem powyższego zespół podtrzymał tę ocenę.

Dowód:

- pismo z 26.08.19 r. k. 224

- pismo z 22.07.19 r. k. 258

- protokół, zarządzenie nr (...) k. 360

- zeznania M. L. k. 507-517, 566-568v

W dniu 27 września 2019 r. powodowi złożono oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upłynął 31 grudnia 2019 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano uzyskanie przez powoda w dniu 28 czerwca 2019 r. negatywnej oceny pracy.

Złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało poprzedzone przeprowadzeniem procedury konsultacyjnej ze związkami zawodowymi (...).

Dowód:

- wypowiedzenie k. B62 akt osobowych
- pisma z 13.05.19 r. k. 50B-51B akt osobowych
- pismo z 15.05.19 r. k. 52B akt osobowych

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie ustalony został w głównej mierze na podstawie dowodów z dokumentów. Przydatne okazały się również relacje świadków i stron. Zeznania świadków Sąd uznał za konsekwentne, spójne i wzajemnie się uzupełniające, jak również tworzące logiczną całość z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, w szczególności ze złożonymi do akt dokumentami. Zostaną one omówione w dalszej części uzasadnienia.

Podstawę żądania powoda stanowił przepis art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 91c ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 967). W myśl pierwszego z nich, w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Karta Nauczyciela w sposób kompleksowy reguluje okoliczności, w których pracodawca może rozwiązać umowę z pracownikiem-nauczycielem. Pomijając kwestię kar dyscyplinarnych, likwidacji szkoły, zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie się liczby oddziałów, może to uczynić w stosunku do nauczyciela mianowanego, gdy uzyska on negatywną ocenę pracy wydaną w trybie określonym w art. 6a Karty Nauczyciela. Podstawę ku temu stanowi art. 23 ust. 1 pkt 5 tej ustawy.

Wedle treści art. 6a ust. 2 Karty Nauczyciela dyrektor szkoły jest obowiązany dokonać oceny pracy nauczyciela w okresie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia złożenia wniosku, a w przypadku oceny pracy dokonywanej z własnej inicjatywy - w okresie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia powiadomienia nauczyciela na piśmie o rozpoczęciu dokonywania oceny jego pracy, jednak nie wcześniej jednak niż po upływie roku od dokonania oceny poprzedniej lub oceny dorobku zawodowego.

Procedura oceny pracy powoda miała zostać rozpoczęta 26 listopada 2018 r. (k. 42B akt osobowych), więc co do zasady powinna się zakończyć 26 lutego 2019 r. Tymczasem zakończyła się 13 czerwca 2019 r. Z zeznań M. L. wynika, że wydłużenie miało związek ze stażem powoda niezbędnym do uzyskania awansu na nauczyciela dyplomowanego, który zakończył się 31 maja 2019 r. Sąd jednak nie dopatrył się podstawy prawnej do tego zabiegu. Zatem niezależnie od przebiegu stażu powoda, dyrektor pozwanej winna była zakończyć proces oceniania w trzymiesięcznym terminie przewidzianym w art. 6a ust. 2 Karty Nauczyciela. Nie mniej jednak uchybienie to nie skutkowało wadliwością dokonanej oceny. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 17 czerwca 2015 r., w sprawie o sygn. I OSK 528/15 przekroczenie omawianego terminu nie stanowi naruszenia procedury oceny pracy nauczyciela. W szczególności, po upływie tego terminu nie trzeba powtarzać całej procedury. Sam termin ten ma pełnić jedynie rolę środka dyscyplinującego i tym samym zapewnić sprawność działania organu dokonującego oceny pracy. Nie bez znaczenia pozostają tu ustalenia faktyczne danej sprawy, tj. przyczyny, z powodu których nastąpiło przekroczenie owego terminu (por. wyrok NSA z dnia 26 października 2017 r., sygn. I OSK 978/17).

Jak już wspomniano, w niniejszej sprawie odsunięcie terminu końcowego oceny do czerwca 2019 r. miało związek z kończącym się stażem powoda. Dzięki niemu powód mógł poczynić starania o realizację wszystkich założeń swojego planu rozwoju zawodowego. Skądinąd aktywność w tym zakresie przejawiał dopiero w marcu 2019 r., więc bez jej uwzględniania, ostateczna ocena jego pracy byłaby niższa.

W dacie wypowiedzenia powodowi umowy o pracę zasady oceny pracy nauczycieli regulowało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 29 maja 2018 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji zawartych w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego (Dz.U. 2018. 1133). Zgodnie z § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia kryteria oceny nauczyciela mianowanego obejmowały:

- 1) poprawność merytoryczną i metodyczną prowadzonych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych;
- 2) dbałość o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki;
- 3) znajomość praw dziecka, w tym praw określonych w Konwencji o prawach dziecka, przyjętej dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. poz. 526), ich realizację oraz kierowanie się dobrem ucznia i troską o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej;
- 4) wspieranie każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w jego rozwoju oraz tworzenie warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa ucznia w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego;
- 5) kształtowanie u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz postaw obywatelskiej, patriotycznej i prospołecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela;
- 6) współpracę z innymi nauczycielami;
- 7) przestrzeganie przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły oraz wewnętrznych uregulowań obowiązujących w szkole, w której nauczyciel jest zatrudniony;
- 8) poszerzanie wiedzy i doskonalenie umiejętności związanych z wykonywaną pracą, w tym w ramach doskonalenia zawodowego;
- 9) współpracę z rodzicami;
- 10) planowanie, organizowanie i prowadzenie zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i zajmowanego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w tym narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć;
- 11) diagnozowanie potrzeb i możliwości ucznia oraz indywidualizowanie pracy z uczniem;
- 12) analizowanie własnej pracy, wykorzystywanie wniosków wynikających z tej analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno- wychowawczego i opiekuńczego oraz osiągnięcie pozytywnych efektów pracy;
- 13) wykorzystywanie w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego;
- 14) realizowanie innych zajęć i czynności, o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela, w tym udział w przeprowadzaniu egzaminów, o których mowa w art. 42 ust. 2b pkt 2 Karty Nauczyciela;
- 15) podejmowanie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych;
- 16) pobudzanie inicjatyw uczniów przez inspirowanie ich do działań w szkole i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowanie opieki nad uczniami podejmującymi te inicjatywy;
- 17) prowadzenie oraz omawianie zajęć otwartych dla nauczycieli lub rodziców;
- 18) wykorzystywanie wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły;

19) realizowanie powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych przez dyrektora szkoły.

Odnosząc się do oceny realizacji poszczególnych kryteriów Sąd zważył, co następuje:

Powód w trakcie prowadzonych zajęć dydaktycznych języka angielskiego realizował podstawę programową. Programu zajęć wychowawczych na rok 2018/2019 nie złożył dyrektorowi pozwanej, co wskazuje, iż tematy tych nie były z góry zaplanowane. Mimo, jak się może wydawać, znacznego doświadczenia w nauczaniu języka angielskiego, powód stosował dość ubogi zakres metod aktywizujących i metod pracy.

Powód wskazywał, że stosował podręczniki zgodnie z obowiązującą podstawą programową, dopuszczone przez MEN. Pominął jednak okoliczność braku ich zgłoszenia do wykorzystywania do nauki w szkole branżowej prowadzonej w ramach pozwanego zespołu szkół.

Miał też stosować metody aktywizujące, czego potwierdzeniem miały być scenariusze zajęć w planie rozwoju zawodowego. Nie tylko wykorzystywał tablicę, zeszyty i podręczniki, ale również słowniki online. Prowadził zajęcia w pracowni komputerowej z wykorzystaniem internetu i programów komputerowych, odtwarzacza CD, telewizora, sprzętu multimedialnego w pracowniach komputerowych.

Same scenariusze, bez względu na to, czy powód był ich autorem, czy nie, nie świadczyły o tym, iż powód je zrealizował. Niewystarczające były też jego zapewnienia, że stosował szeroki wachlarz środków dydaktycznych, skoro nie można było tego potwierdzić u innych źródeł.

Tymczasem z obserwacji przeprowadzonych w październiku 2018 r. i maju 2019 r. jednoznacznie wynika, że powód tylko częściowo sprawdzał na koniec lekcji stopień osiągnięcia jej celów. Również tylko częściowo zdołał skłonić uczniów do aktywności i częściowo stosował różne techniki i metody. Nie oceniał uczniów wedle jasnych kryteriów. Nie eksponował też pracy uczniów jako pomocy dydaktycznej (październik 2018 r.). Wprawdzie osiągnął zdecydowaną większość celów lekcji, efektywności uczenia, jakości nauczania, relacji interpersonalnych. Jednakże na koniec lekcji stosował mało aktywizujące metody sprawdzania osiągnięcia celu lekcji. Nie udało mu się zmobilizować uczniów do aktywności na lekcji. Nie stosował różnych metod i technik nauczania, a wyłącznie pracę w parach, co znudziło uczniów. Nie zadał uczniom pracy domowej. Nie przyznał punktów za aktywność. Nie wypowiadał komentarzy wzmacniających uczniów. Nie korzystał z pracy uczniów jako pomocy dydaktycznej.

Należy zgodzić się z powodem, że same dwie obserwacje, to niekoniecznie miarodajna podstawa do oceny pracy na zajęciach. Należy jednak pamiętać, że wyniki obserwacji korelują z wynikami ankiet przeprowadzonych wśród uczniów powoda i próśb z ich strony kierowanych do dyrekcji, by zmienić im nauczyciela języka angielskiego. Nie były to przypadki incydentalne. Pierwsze oznaki niezadowolenia pojawiły się już na początku października 2018 r. Wtedy to bowiem aż 21 uczniów podpisało się imieniem i nazwiskiem pod pismem do dyrektora pozwanej w kwestii przydzielenia im innego nauczyciela języka angielskiego. Ich zastrzeżenia dotyczyły między innymi sposobu nauczania przez powoda. W ankietach nisko oceniono, to czy zajęcia powoda są ciekawe i czy stosuje on różnorodne formy sprawdzania wiedzy.

Z kolei z relacji świadków B. P. (2) i M. L. wynika, że powód nie prowadził lekcji w klasach, gdzie mógł korzystać ze sprzętu komputerowego, czy (jak to sam ujął) multimediiów.

Na podstawie obserwacji lekcji i ankiet stwierdzić można też, że powód nie określał jasnych kryteriów i zasad oceniania oraz nie stosował różnorodnych form oceniania. Z uwagi na powyższe zastrzeżenia, powód nie mógł uzyskać w zakresie omawianego kryterium 3 punktów. Zdaniem Sądu jakość pracy powoda odpowiadała tu 2 punktom.

Następne kryterium odnosiło się do dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki.

W tej kwestii istotnym było pozostawienie wychowanków internatu pozwanej bez opieki wychowawcy. Sąd nie podziela zapatrywań powoda, szczególnie przedstawionych na rozprawie w dniu 18 listopada 2021 r., iż nie miał

obowiązku opieki nad dziećmi poza godzinami pracy. Nie miał obowiązku zajmowania się uczniami, którzy „wałęją” się po szkole i internacie. Nie może wykonywać pracy za innych nauczycieli.

Z wypowiedzi powoda wynika, że jego obowiązki kończą się tam, gdzie kończy się czas pracy i plan zajęć. Jednak odpowiedzialność za uczniów, w szczególności za ich bezpieczeństwo, nie jest limitowana czasem pracy. Nauczyciel, który przebywa na terenie szkoły nie może zaniechać reagowania na sytuacje zagrażające bezpieczeństwu uczniów, tylko dlatego, że akurat zakończył pracę danego dnia i udaje się do domu. Ze względu na dobro uczniów, ale też ewentualną odpowiedzialność szkoły, należy podjąć interwencję, gdy jest to niezbędne, a normy czasu pracy mają tu drugorzędne znaczenie.

Powód tym samym potwierdził, że nie wyciągnął wniosków ze zdarzenia z 16 kwietnia 2019 r. Nie zdobył się na minimum krytycyzmu względem własnej osoby. To poddaje pod wątpliwość nie tylko gotowość do poświęceń (przedłużenie czasu pracy w celu zapewnienia opieki nad wychowankami), ale generalnie jego odpowiedzialność za uczniów.

Bezwzględnie brakiem takiej odpowiedzialności było zaniechanie ustalenia przed 3 września 2018 r., czy powodowi powierzono wychowawstwo. Jak wynika z zeznań M. L., tylko powód miał z tym problem. Pozostali nauczyciele pozwanej zdołali z odpowiednim wyprzedzeniem przygotować się do nowego roku szkolnego, w tym stawić się na uroczystości jego rozpoczęcia.

Zasadnym było powołanie się przez pozwaną przy omawianiu tego kryterium, zdarzeniem ze stołówki internatu z dnia 18 kwietnia 2018 r. Brak jakiegokolwiek reakcji powoda na nie po raz kolejny potwierdza brak predyspozycji do zapewnienia bezpieczeństwa wychowankom. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powoda (k. 68v). P. im relacje świadków K. I., R. G. (1), M. P.- (...). Poza tym przyjęcie, iż powód w istocie tego incydentu nie zauważył znajdując się w stołówce, również nie świadczy pozytywnie o jakości wykonywanej przez niego pracy.

Nie można było tu pominąć okoliczności, iż powód pozostawił bez opieki uczniów w dniu 6 grudnia 2018 r. Jak to wyjaśnił: „niewykluczone, że pomylił piętra i nie dostrzegł czekających na niego uczniów”. Powoływał się też na to, że późno opuścił egzaminy maturalne, a gdy się okazało, że takowych wówczas nie przeprowadzano, wyjaśnił, że chodziło mu o egzaminy gimnazjalne.

Sąd nie zgodził się jednak, iż zorganizowanie wycieczki w dniu 2 maja 2019 r. stanowiło przejaw braku troski o bezpieczeństwo uczniów. Brak karty wycieczki w żaden sposób nie stwarzał zagrożenia dla jej uczestnika. Natomiast z pewnością było to wyrazem nieprzestrzegania wewnętrznych regulacji pozwanej.

Tak samo oceniono okoliczność, iż jako wychowawca klasy powód reaguje na dużą liczbę godzin opuszczanych przez wychowanków bez usprawiedliwienia tylko po interwencji osoby sprawującej nadzór pedagogiczny.

Nie zmienia to jednak zdania Sądu, iż praca powoda w zakresie tego kryterium powinna być oceniona na minimalnym poziomie, któremu odpowiada 1 punkt.

Sąd nie znalazł podstaw, by w zakresie następnego kryterium, tj. znajomości praw dziecka, w tym praw określonych w Konwencji o prawach dziecka, przyjętej dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. poz. 526), ich realizacji oraz kierowania się dobrem ucznia i troską o jego zdrowie z poszanowaniem jego godności osobistej, przyznać choć jeden punkt, mimo, że dyrektor pozwanej go przyznał.

Zdaniem powoda tym kryterium nie dodano, że przeprowadzał z uczniami pogadanki na temat zdrowego odżywiania, zasad *savoir-vivre* w życiu szkolnym, bycia asertywnym, o prawach ucznia przedstawionych w pogadance „Korzyści z bycia asertywnym”. Nie uwzględniono też jego rozmów z uczniami na godzinie wychowawczej, częstych kontakty z rodzicami, współpracy w zespole wychowawczym w rozwiązywaniu problemu wychowawczego ucznia H. C..

Materiał dowodowy, w szczególności zestawienie tematów poruszanych przez powoda w ramach godziny wychowawczej (k. 218-220), stanowczo przeczy jego twierdzeniom. Nadto powód nie wykazał, by częste kontakty z

rodzicami czy współpraca w zespole wychowawczym, w jakikolwiek sposób dotyczyły w/w kryterium (nawet gdyby miały miejsce).

Wreszcie, ankiety przeprowadzane wśród uczniów i wychowanków powoda, prowadzą do wniosku, że swoim zachowaniem niekoniecznie dawał wyraz poszanowaniu ich praw. Aż trzy z ankietowanych wychowanek internatu wskazało, że powód niestosownie na nie patrzy i opowiada niestosowne żarty. Na brak szacunku z jego strony dziewięciu ankietowanych odpowiedziało „nie” i „raczej nie”.

Dyrektor pozwanej zdecydowała się nie przyznać powodowi jeden punkt w ramach kryterium wspierania każdego ucznia, w tym ucznia niepełnosprawnego, w jego rozwoju oraz tworzenie warunków do aktywnego i pełnego uczestnictwa ucznia w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego.

Spośród ankietowanych uczniów powoda na pytanie: „Czy twój wychowawca jest wobec ciebie życzliwy?” – „raczej tak” odpowiedziało pięć osób, „raczej nie” – dziewięć osób, „nie” cztery osoby. Nikt nie zaznaczył odpowiedzi „zdecydowanie tak”.

Wychowankowie internatu pozwanej wskazywali, że powód ich nie wychowuje, a jedynie wykonuje swoje obowiązki. Nie potrafi być stanowczy, nie ma posłuchu i jest niekonsekwentny. Na pytanie: „Czy twój wychowawca stara się rozwiązywać problemy klasy?” – „raczej tak” odpowiedziały trzy osoby, „raczej nie” – pięć osób, „nie” – dziesięć osób. Na pytanie „Czy zwróciłeś się kiedyś o pomoc do swojego wychowawcy?” – „tak” odpowiedziały cztery osoby, „nie” odpowiedziało czternaście osób. Kolejne pytanie brzmiało: „Jeśli „tak”, to czy taką pomoc uzyskałeś?” Tutaj dwie osoby udzieliły odpowiedzi twierdzącej i dwie przeczące. Na pytanie: „Czy twój wychowawca jest sprawiedliwy (np. wystawiając oceny z zachowania, nagradzając,...)?” - „raczej tak” odpowiedziało sześć osób, „raczej nie” – siedem osób, „nie” – jedenaście osób. Ponownie nie padła ani razu odpowiedź „zdecydowanie tak”.

Według powoda miał on inspirować uczniów do uczestniczenia w 43 Olimpiadzie Języka Angielskiego oraz w szkolnych w konkursach języka angielskiego, które przeprowadzał w celu odkrycia rozwoju ich talentów językowych. Wszystkim uczniom służył pomocą i nie było sytuacji kiedy odmówił udzielenia uczniowi pomocy. Wstawiał się u innych nauczycieli za takich uczniów, jak: H. C. (w sprawie zaliczenia w-f), J. P. (w sprawie zaliczenia informatyki i w-f). Na lekcjach wychowawczych starał się rozwiązywać problemy uczniów, ale nie wszyscy uczniowie chcieli rozmawiać o swoich problemach, co nie było jego winą.

Zgromadzone dowody pozwalają jedynie na stwierdzenie, iż powód zorganizował dwa konkursy języka angielskiego. Miało to miejsce tuż przed zakończeniem jego stażu, stąd należy spodziewać, że podyktowane było wymogami co do jego przebiegu, a nie inspirowaniem uczniów do nauki języka angielskiego. Poza zapewnieniami samego powoda nie ma dowodów na to, by wspierał wychowanków internetu w nauce tego języka. Żaden z jego uczniów nie został zaopiniowany jako nadzwyczaj uzdolniony, a przez to wymagający indywidualnego toku zajęć. Kontakty powoda z rodzicami uczniów sprowadzały się do pięciu wywiadówek oraz informacji na temat incydentów w szkole oraz absencji na zajęciach. W konflikt uczniów z R. W. powód postanowił się nie angażować, bo uznał, iż nie mają racji. Dopiero po interwencji pedagoga szkolnego oraz wicedyrektor M. L., powód zaangażował się w spór, ale polegało to na karaniu uczniów. Z inicjatywy M. L. zaproponował uczniom i R. W. zawarcie kontraktu, który miał unormować sytuację. Zdaniem Sądu, efektywnemu rozwiązywaniu sporów nie sprzyja opowiadanie się po jednej z jego stron. Powód winien był skupić się nie na tym, kto ma rację, ale w jaki sposób skłonić strony, w szczególności uczniów, do ustępstw. Zadaniu temu nie sprostał. Gdyby to uczynił, uczniowie nie angażowaliby w spór pedagoga szkolnego.

W konsekwencji, co do tego kryterium ocena pozwanej jest prawidłowa.

Kolejne kryterium dotyczyło kształtowania u uczniów szacunku do drugiego człowieka, świadomości posiadanych praw oraz postaw obywatelskiej, patriotycznej i prospołecznej, w tym przez własny przykład nauczyciela.

Powód prowadził wskazane przez dyrektora zajęcia wychowawcze promujące wartości obywatelskie i patriotyczne. Dlatego jego aktywności w w/w zakresie nie sposób ocenić na najniższym poziomie (0). Jednakże w żaden sposób nie

włączał się w życie szkoły. Biernie uczestniczył w radzie wychowawców internatu. Według zgodnej relacji świadków K. I., B. P. (1), R. G. (1), M. A., M. L., M. G. i A. B., powód nie był zainteresowany sprawami swoich uczniów. Nie wykazywał własnej inicjatywy, robił to, co musiał, albo mu podpowiedziano i nie angażował się w zdarzenia promujące pozwaną. Opinia ta zdziwienia Sądu nie wzbudziła, albowiem we wcześniejszej części uzasadnienia przedstawiono jego pogląd na wykonywanie zadań związanych z pracą po wyznaczonym jej czasie. Z takim podejściem do pracy powód nie powinien stanowić przykładu do naśladowania dla uczniów pozwanej. Z uwagi na wspomnianą realizację zajęć wychowawczych promujących wartości obywatelskie i patriotyczne, jeden punkt w zakresie omawianego kryterium był zasadny.

Uzasadniając tą ocenę dyrektor pozwanej powołała się na incydent z udziałem powoda i innego wychowawcy internatu – M. B.. Zdaniem Sądu powinien być on przywołany przy omawianiu następnego kryterium, tj. współpracy z innymi nauczycielami.

I w tym zakresie powodowi przyznano jeden punkt, z czym Sąd w pełni się zgadza.

Dyrektor pozwanej docenił udział powoda w posiedzeniach rady pedagogicznej i starania o realizację zadań w ramach nadzoru pedagogicznego. Wskazał jednak, że powód nie zawsze robi to w zgodzie z procedurami obowiązującymi w placówce. Nie wykazuje też inicjatywy w formułowaniu i realizowaniu swoich dodatkowych czynności. Nie uczestniczy w realizacji szkolnych imprez. W nieznacznym stopniu konsultuje swoje działania z innymi nauczycielami. Nie uczestniczy w zajęciach otwartych i nie podejmuje działań włączających go w bieżącą pracę zespołu nauczycieli.

Powód wyjaśnił tu, że starał się przestrzegać procedur obowiązujących w szkole np. stosował się do procedury systemu poprawy frekwencji. Z własnej inicjatywy przeprowadził czynności dodatkowe: pogadanki w internacie, udzielał pomocy uczniom w internacie w nauce z języka angielskiego, zorganizował konkursy języka angielskiego, przygotowywał uczniów do olimpiady. Jako opiekun młodzieżowej rady internatu udzielał wskazówek co do przygotowania imprez w internacie. Na bieżąco pracował w zespole anglistów i wychowawców internatu. Konsultował swoje działania z innymi nauczycielami w znacznym stopniu, jeśli zachodziła taka potrzeba. Nie uczestniczył w lekcjach otwartych, ponieważ miał w tym czasie swoje lekcje, bądź nie była to jego dziedzina zainteresowania (język angielski).

W znacznej części powyższe uwagi powoda nie odnoszą się do współpracy z nauczycielami (stosowanie procedury systemu poprawy frekwencji, przeprowadzanie pogadarek w internacie, udzielanie pomocy uczniom w internacie w nauce z języka angielskiego, organizowanie konkursów języka angielskiego, przygotowywanie uczniów do olimpiady). W części też nie polegają na prawdzie. W szczególności powód nie uczestniczył w zebraniach nauczycieli języka angielskiego pozwanej, co Sąd ustalił na podstawie zeznań M. L.. Z kolei kierownik internatu – R. G. (1) zeznał, że powód w był pasywny w ramach prac rady wychowawców internatu.

We wspomnianym incydencie z udziałem M. B.. W dniu 3 września 2018 r. powód przechodząc obok niej poklepał ją po brzuchu i przejechał ręką po jej biodrze. Wobec zwróconej mu głośno uwagi na to zachowanie stwierdził, że nic się nie stało. Był zdziwiony oburzeniem M. B.. Później jednak niechętnie przeprosił ją za swoje zachowanie w obecności innych wychowawców internatu. Sąd ustalił to na podstawie notatki i zeznań M. B.. Zdaniem Sądu zdarzenie to dowodzi m.in., że powód niewłaściwie postrzegał swoje relacje ze współpracownikami.

Powód wiedział, że w ramach stażu na nauczyciela dyplomowanego musi przeprowadzić trzy lekcje otwarte. Z relacji świadków wynika, że nauczyciele zapraszają się z odpowiednim wyprzedzeniem na swoje lekcje otwarte. Tymczasem powód wyznaczył termin dwóch lekcji na 9 maja 2019 r., a informację o nich zamieścił tego samego dnia na tablicy ogłoszeń. Bezsprzecznie świadczy to o braku interakcji powoda z nauczycielami pozwanej.

Sąd nie podzielił oceny pracy powoda w zakresie przestrzegania przepisów prawa z zakresu funkcjonowania szkoły oraz wewnętrznych uregulowań obowiązujących w szkole, w której nauczyciel jest zatrudniony. Okoliczności sprawy nie uzasadniają przyznania w ramach tego kryterium aż dwóch punktów.

Dyrektor szkoły odpowiada i ponosi odpowiedzialność za właściwe prowadzenie i przechowywanie dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz za wydawanie przez szkołę dokumentów zgodnych z posiadaną dokumentacją (§ 27 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne gimnazja dla dorosłych i szkoły ponadgimnazjalne dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji, Dz.U. 2014.1170).

Powód dwukrotnie dopuścił się wyniesienia dokumentacji szkolnej w postaci dziennika zajęć internatu i dziennika swojej klasy wychowawczej, bez zgody i wiedzy dyrektora pozwanej. Nie należy tego utożsamiać ze naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych ((...)) - jak to uczyniła pozwana, albowiem powód był upoważniony do przetwarzania danych swoich uczniów i wychowanków. Natomiast wyniesienie tych dokumentów bez zgody i wiedzy dyrektora, w razie ich utraty, groziłoby konsekwencjami z art. 75 ust. 2 Karty Nauczyciela, tak dla powoda, jak i dyrektora pozwanej.

Do naruszenia regulaminu wycieczek i imprez turystycznych powód sam się przyznał. Wiedział o jego obowiązywaniu, gdyż wystosował wniosek o wydanie karty wycieczki. Mimo tego, że jej nie uzyskał, w dniu 2 maja 2019 r. odbył wycieczkę pieszą po P. z uczniem, który się na nią stawiał.

Naruszył też statut pozwanej w zakresie wystawiania ocen z zachowania, albowiem na koniec roku szkolnego 2018/2019 powód wystawił swoim uczniom oceny z zachowania bez zasięgnięcia opinii uczniów i nauczycieli o ocenianym uczniu (§ 48 ust. 6 statutu).

Według statutu pozwanej, jednym z podstawowych obowiązków nauczyciela jest punktualne, zgodne z ustalonym planem, rozpoczynanie i kończenie lekcji. Obowiązkowi temu powód nie zawsze sprostał, o czym była mowa wcześniej.

Również opuszczenie internatu w dniu 16 kwietnia 2019 r. przed przybyciem kolejnego wychowawcy jawi się jako naruszenie obowiązku sprawowania opieki nad wychowankami.

Przejawem naruszenia obowiązków pracowniczych było niewykonanie przez powoda diagnozy końcowej uczniów (art. 100 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela). Polecenie w tym zakresie wydała mu dyrektor pozwanego zespołu szkół.

Jako przejaw naruszenia porządku pracy należało ocenić również zorganizowanie konkursów języka angielskiego bez uprzedniego zawiadomienia nauczycieli prowadzących z nimi zajęcia o ich planowanej nieobecności (art. 100 § 2 pkt 2 k.p. w zw. z art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela).

W ocenie Sądu, powód bądź to nie zaznajomił się z dostępnymi regulacjami obowiązującymi w pozwanej, bądź zlekceważył je świadomie. Ostatecznie spełnieniu tego kryterium odpowiadał jeden punkt.

Także dwa punkty powód otrzymał za poszerzanie wiedzy i doskonalenie umiejętności związanych z wykonywaną pracą, w tym w ramach doskonalenia zawodowego.

Jak ustalił Sąd, w okresie od listopada 2018 r. do 13 czerwca 2019 r. powód ukończył następujące szkolenia:

- trzygodzinny kurs w dniu 18 grudnia 2018 r. w Ośrodku (...) w S. o nazwie „Przeciwdziałanie agresji i mowie nienawiści wśród uczniów”.
- trzygodzinne szkolenie w dniu 13 lutego 2019 r. o tematyce „Miej talent dla mego talentu. Jak wspomagać w rozwoju ucznia zdolnego w grupie klasowej o zróżnicowanym potencjale?”, zorganizowane przez Ośrodek (...) w W..
- trzygodzinne szkolenie w dniu 12 marca 2019 r., zorganizowane przez w/w ośrodek w temacie: „Kompetencje kluczowe w praktyce szkolnej, czyli jak budować kompetencje przyszłości, z wykorzystaniem oceniania kształtującego”.

- konferencję metodyczną dla nauczycieli języka angielskiego pracujących z dziećmi w kwietniu 2019 r. zorganizowaną przez Wydawnictwo (...).

Nie ukończył szkolenia na potrzeby realizacji programu „S. inaczej”, choć się jej podjął.

Sam powód żadnych konkretów w zakresie omawianego kryterium nie podał. Wskazał, że uczestniczył w wewnątrzszkolnym doskonaleniu zawodowym, jak i zewnętrznym. Podnosił swoje kompetencje i wykazywał inicjatywę, uczestnicząc w pozaszkolnych szkoleniach metodycznych. To, iż były one bezpłatne nie świadczy o tym, że były słabsze jakościowo od szkoleń płatnych.

Skoro w ocenie pozwanej taki progres wystarczał na uzyskanie dwóch punktów, to Sąd, nie mając wglądu w postępy doskonalenia zawodowego innych nauczycieli, nie miał podstaw do odmiennej oceny pracy powoda.

O współpracy powoda z rodzicami nauczanych uczniów Sąd już wspomniał we wcześniejszej części uzasadnienia i jej właśnie dotyczy kolejne kryterium oceny. Dyrektor pozwanej oceniła je na zero punktów. W uzasadnieniu wskazała, że powód nie podejmuje nie działań wspierających rodziców. Nie podejmuje działań włączających rodziców w organizację procesu wychowawczo-dydaktycznego i nie stara się poznać oczekiwań rodziców wobec szkoły. Nie zawsze na bieżąco wpisuje uwagi o uczniu w dzienniku L..

Sam powód twierdził, iż podejmował działania wspierające rodziców. Miał liczne kontakty z rodzicami. Na bieżąco informował rodziców o możliwości uzyskania pomocy ze strony szkoły. We współpracy z rodzicami starał się pomóc uczennicy J. P. w zaliczeniu przedmiotów i uczniowi H. C.. Kontrolował uczęszczanie do szkoły ucznia P. S., przy współpracy z rodzicem. Reagował na prośby o udzielenie pomocy uczniowi M. M.. Prowadził rozmowy z mamą D. M., by zbadać sytuację rodzinną i udzielić odpowiedniej pomocy. Ponadto na bieżąco wpisywał uwagi o problemach wychowawczych i informował o tym rodziców

Relacja powoda nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym. Wręcz przeciwnie, świadkowie w osobach pedagoga szkolnego M. A., B. P. (1) oraz M. L. wskazali, że aktywność powoda w omawianym zakresie sprowadzała się do uczestnictwa w obowiązkowych wywiadówkach. W roku 2018/2019 powód odbył ich łącznie pięć. Natomiast poza zebraniem nie komunikował się z rodzicami nimi aż do połowy grudnia 2018 r. Dopiero w drugiej połowie w/w miesiąca zamieścił w dzienniku L. pierwsze wiadomości o kontaktach z rodzicami. W przeważającej mierze kontakty te sprowadzały się do informowania rodziców o incydentach z udziałem ich dzieci lub absencji na lekcjach. W dokumentacji z pracy dydaktyczno-wychowawczej powoda nie ma potwierdzenia, iż organizował on jakiegokolwiek działania wspierające rodziców. W sytuacjach kryzysowych powód nawiązywał kontakt z uczniem, którego sytuacja dotyczyła, ale dopiero po interwencji pedagoga szkolnego.

Skoro jednak powód kontaktował się z rodzicami uczniów w ramach wywiadówek, i podejmował kontakty z nimi w sytuacjach szczególnych, to wydaje się uzasadnionym przyjęcie, iż w minimalnym stopniu zrealizował omawiane kryterium. Zasadnym w tej sytuacji jest przyznanie jednego punktu. Jego brak byłby uzasadniony tylko wówczas, gdyby powód całkowicie zaniechał kontaktów z rodzicami.

Kolejne kryterium dotyczyło planowania, organizowania i prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych wynikających ze specyfiki szkoły i zajmowanego stanowiska, z wykorzystaniem metod aktywizujących ucznia, w tym narzędzi multimedialnych i informatycznych, dostosowanych do specyfiki prowadzonych zajęć.

Powód otrzymał tu dwa punkty, co wyjaśniono tym, że planuje, organizuje i prowadzi proces dydaktyczny, ale nie planuje procesu wychowawczego i opiekuńczego. W swojej pracy dydaktycznej stara się wykorzystywać narzędzia multimedialne i informatyczne. Nie zawsze trafnie dobiera i wykorzystuje metody aktywizujące na lekcjach. Obserwacje lekcji wskazują, że zajęcia powoda są nudne. Brakuje w nich elementarnych technik dydaktycznych, a organizacja pracy nie sprzyja procesowi uczenia się uczniów.

Powód podał, że planował proces wychowawczo-dydaktyczny. Przeprowadzał w sposób zaplanowany lekcje wychowawcze z przygotowanymi materiałami własnymi i wypożyczonymi z biblioteki szkolnej książkami i pedagoga szkolnego. W pracy dydaktycznej wykorzystywał narzędzia multimedialne i informatyczne. Lekcje przeprowadzał w salach komputerowych, gdzie uczniowie pracowali z programem K. (jeden raz) i tworzyli reklamy wybranych produktów w języku angielskim z wykorzystaniem programu P.. Poza tym korzystał z sali nr 16 ze sprzętem multimedialnym, gdzie przeprowadzał zajęcia z filmem w celu nauki przez uczniów słownictwa z prawdziwego życia i osłuchania się z mową w języku obcym.

W ocenie Sądu, powód w istocie planował i organizował zajęcia dydaktyczne i wychowawcze. Ich cele, w szczególności w odniesieniu do zajęć dydaktycznych, nie zawsze były przez niego osiąganym, na co wskazują oceny obserwatorów powołane we wcześniejszej części uzasadnienia. Powód nie wykazał, by stosował metody inne, aniżeli wynikające z obserwacji jego lekcji. W szczególności ich stosowanie nie wynika z dokumentacji prowadzonej przez powoda.

Powyższe dają podstawę do zaakceptowania oceny dyrektora pozwanej (dwa punkty).

Realizację kryterium diagnozowania potrzeb i możliwości ucznia oraz indywidualizowania pracy z uczniem oceniono na jeden punkt. W uzasadnieniu wskazano, że powód nie diagnozował potrzeb i możliwości swoich uczniów. Pomimo polecenia dyrektora nie przeprowadził diagnozy wstępnej oraz diagnozy na koniec roku szkolnego. Starał się realizować zalecenia poradni psychologiczno-pedagogicznej, ale w bieżącej pracy z uczniem nie indywidualizował procesu nauczania. Nie prowadził zajęć wspierających. Zazwyczaj nie przeprowadzał zróżnicowanych sprawdzianów adekwatnych do potrzeb ucznia.

Wedle powoda diagnoza wstępna została przeprowadzona przez niego na początku roku szkolnego 2018/2019 w formie pisemnej i ustnej. Nie posiadał diagnoz grupy 1ar1 z tego względu, że wszystkie testy i diagnozy tej grupy oddał wicedyrektorowi sprawującemu nadzór pedagogiczny nad wszystkimi szkołami w Zespole Szkół. Wicedyrektor sprawujący nad nim nadzór pedagogiczny nie zażądał przeprowadzenia przez powoda diagnoz końcowych. Nadto powód indywidualizował proces nauczania. Z uczniami legitymującymi się opiniami współpracował według zaleceń zawartych w tych opiniach. Dostosowywał poziom zadań do możliwości ucznia, jeśli zaszła taka potrzeba.

Diagnozowanie potrzeb i możliwości uczniów nie jest procesem sformalizowanym. Nie zastrzeżono dla niego szczególnej formy. O ile wewnętrzne przepisy obowiązujące w danej szkole tego nie wymagają, nauczyciele mogą diagnozować uczniów tak w formie pisemnej, jak i ustnej. Statut pozwanej nie obowiązuje nauczycieli do przeprowadzania diagnozy w formie pisemnej.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdził, iż powód przeprowadził testy diagnostyczne swoich uczniów. Same twierdzenia powoda w tym zakresie byłyby wystarczające, gdyby nie zastrzeżenia uczniów co do braku indywidualizacji metod nauczania. Sąd miał tu na uwadze wnioski uczniów powoda (indywidualne i zbiorowe) o zmianę nauczyciela języka angielskiego złożone w trakcie roku szkolnego 2018/2019. Nadto Sąd uwzględnił wyniki ankiet tychże uczniów, w których pozycję „Masz poczucie, że zagadnienia na zajęciach są wystarczająco jasno wytłumaczone”, oceniono na poziomie 1,4 i 2,7 pkt na 5 pkt. Natomiast pozycję „Twoje możliwości i potrzeby edukacyjne są uwzględniane na zajęciach” oceniono na 2,3 i 1,78 pkt.

Powyższe skłania do wniosku, iż powód nie w pełni zdiagnozował potrzeby i możliwości swoich uczniów. To zrodziło późniejsze reakcje uczniów, którym zależało na nauce języka angielskiego, by to inny nauczyciel kontynuował ich edukację. Wątpliwym jest zatem ocenienie tego kryterium na poziomie jednego punktu, ale w realiach pozwanej mogło to być uzasadnione, i tak też przyjął Sąd.

Za analizowanie własnej pracy, wykorzystywanie wniosków wynikających z tej analizy do doskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego oraz osiąganie pozytywnych efektów pracy przyznano powodowi dwa punkty.

Wskazano, że powód analizuje własną pracę tylko w zakresie zlecanym każdorazowo przez dyrektora szkoły, jednak nie wyciąga wniosków prowadzących do modyfikowania działań dydaktycznych i wychowawczo-opiekuńczych, a co za tym idzie poprawy jakości pracy nauczyciela. Nie zbiera informacji zwrotnych od uczniów, rodziców i innych nauczycieli, a zatem nie wykorzystuje ich do analizy swojej pracy.

Powód twierdził, że analizował własną pracę. Po hospitacji poprzedniego wicedyrektora, a także na lekcjach otwartych i ich ewaluacjach stosował się do zaleceń i wniosków do dalszej pracy, co miało wpływ na jakość pracy. Zbierał informacje zwrotne od uczniów, chociażby w postaci przeprowadzanych ankiet i omówienia lekcji z uczniami.

W ocenie Sądu, powód nie pokusił się o obiektywną ocenę swojej pracy. Nie zadbał o to, by inni nauczyciele mogli zweryfikować jego metody dydaktyczne. O ile można się jej doszukać w samoocenie obserwacji z dnia 10 października 2018 r., o tyle powód nie przyjął do wiadomości uwag zgłoszonych przez obserwatora do lekcji w dniu 13 maja 2019 r., uznając, że wszystkie cele lekcji osiągnął z powodzeniem.

Sąd mógłby uznać, że między październikiem 2018 r. i majem 2019 r. nastąpił progres w metodyce pracy powoda, gdyby nie fakt, iż jeszcze w styczniu 2019 r. kolejna jego uczennica poprosiła dyrekcję pozwanej o przydzielenie do grupy językowej nauczanej przez innego nauczyciela. Progresowi temu zaprzeczył sam powód w swoim sprawozdaniu z realizacji planu rozwoju zawodowego oraz w uwagach i zastrzeżeniach do projektu oceny pracy, gdzie nie żadnych uchybień ze swojej strony w omawianej kwestii się nie dopatrył. Jego samocena nie znajdowała odzwierciedlenia w dokumentacji dotyczącej jego rozwoju zawodowego. Z różnego rodzaju wyjaśnień składanych pozwanej przez powoda wynika, iż nie jest on skłonny do przyznawania się do błędów (patrz: wyjaśnienia dotyczące zorganizowania wycieczki bez karty wycieczki, czy spóźnienia się na uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 2018/2019). Naturalnym jest, że nie da się naprawić własnych błędów, skoro się ich nie dostrzega. W tym kryterium powód winien był uzyskać najwyżej jeden punkt.

Powodowi nie przyznano punktów w ramach kryterium wykorzystywania w pracy wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego. W kontekście trzech trzygodzinnych szkoleń i jednej konferencji wydawcy podręczników, w których wziął udział między lutym a kwietniem 2019 r., powód nie miał zbyt wiele sposobności, by wdrożyć w proces nauczania nową wiedzę. Należy pamiętać przy tym, że jego staż trwał dwa lata i dziewięć miesięcy. Powód nie wyjaśnił, dlatego zaczął doskonalić się dopiero na cztery miesiące przed jego zakończeniem. Najwidoczniej nie był tym wcześniej zainteresowany. W tym stanie rzeczy ocena wystawiona przez dyrektora pozwanej wydaje się prawidłowa

W zakresie kryterium „realizowania innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkoły, w tym zajęć opiekuńczych i wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów, w tym udział w przeprowadzaniu egzaminu ósmoklasisty, egzaminu zawodowego, egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie i egzaminu maturalnego - z wyjątkiem części ustnej” powodowi przyznano dwa punkty. Wynikało to z tego, że powód realizował zadania wynikające ze statutu tylko w zakresie wskazanym przez dyrektora. Nie współpracował ze środowiskiem lokalnym na rzecz ucznia. Jak każdy nauczyciel był członkiem szkolnej komisji egzaminacyjnej, ale nie posiadał uprawnień egzaminatora.

Powód twierdził, iż kontaktował się z rodzicami, umawiał się na indywidualne spotkania z rodzicami i ich dziećmi. W rozmowach rozpoznawał sytuację rodzinną, informował osobiście i poprzez upomnienia, o konieczności spełniania obowiązku szkolnego. Po zebraniu z rodzicami zostawał na indywidualne rozmowy z rodzicami, jeśli były problemy z uczniem. Z własnej inicjatywy prowadził zajęcia na rzecz uczniów, którzy zgłaszali mu w internecie problemy z nauką języka angielskiego.

Co do kontaktów powoda z rodzicami, Sąd wypowiedział się już wcześniej. Natomiast w odniesieniu do dodatkowych zajęć, to żadne obiektywne źródło dowodowe nie potwierdziło ich przeprowadzenia, przez co nie do końca wiadomo, czy się odbyły, a jeśli tak, to na czym polegały. Powód zwyczajnie o takie źródło nie zadbał. Nie było więc podstaw do przyjęcia innej oceny, aniżeli wystawiona przez dyrektora pozwanej.

Żadnego punktu powód nie uzyskał w odniesieniu do kryterium podejmowania innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, programowych lub metodycznych w prowadzeniu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Wytlumaczeniem tej oceny miało być to, że powód podejmuje próby wprowadzania innowacyjnych rozwiązań tylko w zakresie prowadzenia zajęć dydaktycznych i w żadnym innym obszarze prac szkoły, w tym nie realizuje projektów edukacyjnych.

Powód twierdził tu, że prowadził zajęcia z wykorzystaniem programów komputerowych, internetu, filmów w wersji angielskiej. Sąd w tej kwestii również już się wypowiedział, poddając pod wątpliwość relację powoda w oparciu o wyniki obserwacji i ankiet. Dlatego też zbędnym jest jej powielanie w tym miejscu. Sposób prowadzenia zajęć przez powoda, w tym stosowane metody nauczania, nie były interesujące dla jego uczniów. Dlatego należy zgodzić się z oceną wystawioną w karcie oceny.

Za pobudzanie inicjatyw uczniów przez inspirowanie ich do działań w szkole i środowisku pozaszkolnym oraz sprawowanie opieki nad uczniami podejmującymi te inicjatywy, przyznano powodowi jeden punkt. W opisie podano, że powód nie podejmuje działań inspirujących uczniów do aktywności w szkole i środowisku lokalnym. W listopadzie 2018 r. przygotowywał dwie uczennice do olimpiady z języka angielskiego, ale nie sprawował nad nimi opieki, gdyż uczennice nie zakwalifikowały się do etapu pozaszkolnego.

Wedle powoda, zorganizował on dwa szkolne konkursy z języka angielskiego dla uczniów z liceum i technikum. Przygotowywał też uczniów do olimpiady. Planował z uczniami szkoły branżowej wyjście na Targi Pracy 2019 do S., na co najpierw uzyskał zgodę wicedyrektora sprawującego nad nim nadzór pedagogiczny, ale później wicedyrektor wycofał tę zgodę. Nie uzyskał zgody wicedyrektora sprawującego nadzór pedagogiczny na żądaną formę pozaszkolną, w której mogliby uczestniczyć uczniowie klasy I BA, której był wychowawcą (zastosowana kara dla uczniów ze strony wicedyrektora).

Po raz kolejny należy przypomnieć, iż aktywność powód rozwinął dopiero w ostatnich miesiącach swojego stażu. Wcześniej nie był nią zainteresowany. Naprędce postanowił zorganizować dwa konkursy języka angielskiego i dwie wycieczki licząc, że zrekompensuje to ponad dwa lata bezczynności. Do dopuścił się nieprawidłowości tak przy organizowaniu konkursów, jak i wycieczki z 2 maja 2019 r., w której – dla przypomnienia – udział wziął jeden uczeń.

Powód nie wykazał, by poza w/w zdarzeniami zgłosił jeszcze jakieś inicjatywy, które rzekomo zostały zablokowane przez wicedyrektora sprawującego nadzór pedagogiczny.

Sąd zgodził się z dyrektorem pozwanej, iż jeden punkt przyznany za to kryterium, odpowiada zaangażowaniu powoda, a w zasadzie brakowi tego zaangażowania.

Kolejne kryterium dotyczy prowadzenia oraz omawiania zajęć otwartych dla nauczycieli lub rodziców. Ta kwestia również był poruszana przez Sąd. Powód zdecydował się na zorganizowanie lekcji otwartych tuż przed końcem stażu. Nie miał więc możliwości zapewnienia obecności na nich innych nauczycieli. Winą za to leży po jego stronie i wynika z nieprzemyślanej decyzji o organizacji lekcji. W efekcie dwie lekcje otwarte wyznaczone na dzień 9 maja 2019 r. nie powiodły się, albowiem żaden nauczyciel się na nich nie pojawił. Jak zeznawali świadkowie, lekcje otwarte mają być sposobem na doskonalenie swoich umiejętności poprzez wymianę doświadczeń między nauczycielami. Sposobność taka miała miejsce dopiero cztery dni później - 13 maja 2019 r. Zdołał na nią przyjść wicedyrektor i nauczyciel języka jednocześnie. Żadnych zajęć otwartych dla rodziców powód nie przeprowadził. Nie uczestniczył też w lekcjach otwartych innych nauczycieli. Ostatecznie zatem to kryterium powinno być ocenione na poziomie zero punktów.

Kolejnym kryterium oceny powoda było wykorzystywanie wiedzy i umiejętności nabytych w wyniku doskonalenia zawodowego do doskonalenia własnej pracy oraz pracy szkoły. Przyznając powodowi jeden punkt argumentowano, że zazwyczaj planuje swoje działania wynikające z powierzonej funkcji, jednak nie prowadzi działań monitorujących efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nie zawsze terminowo i rzetelnie realizuje zadania zlecone przez dyrektora (np. rytmiczna analiza frekwencji uczniów w ramach realizacji Programu Poprawy Frekwencji).

Powód wskazywał tu, że wyniku szkoleń zewnętrznych wprowadził pracę z programem internetowym K. i zwiększył ilość rozgrzewek językowych na lekcji. W wyniku doskonalenia wewnętrznego przeciwdziałał agresji i mowie nienawiści poprzez pogadanki wychowawcze w internacie i na godzinie wychowawczej np. poprzez wprowadzenie tematy pogadanki i zajęć „Korzyści z bycia asertywnym”, podczas których omówił korzyści i konsekwencje zachowań asertywnych, agresywnych i pasywnych.

Znikome zaangażowanie powoda w samodoskonalenie się było już omawiane przez Sąd. Samo przeprowadzenie kilku pogadanek w okresie całego stażu nie jawi się jako osiągnięcie godne szczególnego podkreślenia. A nadto nie wynikało z żadnych szkoleń. Przypomnieć należy, że decydując się na realizację programu „S. inaczej” powód nie odbył szkolenia przygotowującego do tej realizacji. W zakresie doskonalenia funkcjonowania szkoły powodowi żadnych zasług nie można przypisać, gdyż nie wynikają one z materiału dowodowego. W konsekwencji ocenę dyrektora co do tego kryterium należy uznać za prawidłową.

Przedostatnie kryterium dotyczyło realizowania powierzonych funkcji lub innych zadań zleconych przez dyrektora szkoły. Przyznane dwa punkty uzasadniono tym, że powód zazwyczaj planuje swoje działania wynikające z powierzonej funkcji, jednak nie prowadzi działań monitorujących efekty pracy dydaktycznej i wychowawczej. Nie zawsze terminowo i rzetelnie realizuje zadania zlecone przez dyrektora (np. rytmiczna analiza frekwencji uczniów w ramach realizacji Programu Poprawy Frekwencji).

Kryterium do dotyczy zadań nie związanych bezpośrednio z prowadzeniem zajęć dydaktycznych. Zdaniem Sądu przy przyznaniu powodowi dwóch punktów dyrektor pozwanej nie uwzględniła tego, iż powód nie wykonał polecenia przygotowania diagnoz. Do tego nie pełnił żadnej funkcji w szkole i nie był zaangażowany w jej funkcjonowanie – wyłączając realizację obowiązków zawodowych. Dlatego nie kryterium to nie powinno być ocenione wyżej, niż na jeden punkt.

Ostatnie kryterium dotyczyło realizacji planu rozwoju zawodowego powoda. Podano tu, że powód częściowo nie zrealizował planu rozwoju zawodowego, w szczególności nie udokumentował i nie zrealizował następujących zadań:

- opieka nad pracownią językową poprzez wzbogacenie wyposażenia i pomocy dydaktycznych oraz o wystrój pracowni;
- wymiana doświadczeń z innymi nauczycielami języka angielskiego i wychowawcami w internacie;
- przeprowadzone konkursy z języka angielskiego odbyły się bez opracowanych i zatwierdzonych regulaminów w terminie niezgodnym z wicedyrektorem, w czasie planowych lekcji uczniów;
- promowanie języka angielskiego w czasie dni otwartych szkoły;
- współpraca z policją w zakresie realizacji wybranych programów;
- dbanie o poszanowanie tradycji szkolnych i internackich poprzez współorganizowanie imprez i uroczystości w internacie;
- wymiana uwag dotyczących wykorzystywania w pracy technologii informacyjnej i komunikacyjnej z innymi nauczycielami na stronach forum przeznaczonych dla nauczycieli;
- objęcie roli opiekuna praktyk studentów filologii angielskiej;
- pełnienie funkcji opiekuna nauczyciela stażysty;
- konsultacje z nauczycielami języka angielskiego;
- organizacja lekcji otwartych,

- przygotowanie programu zajęć przygotowujących do egzaminu maturalnego;
- pracę z uczniem zdolnym i słabym.

W sprawozdaniu z realizacji planu rozwoju powód opisał wdrażanie działań edukacyjnych ukierunkowanych na rozwijanie indywidualnych umiejętności językowych uczniów uzdolnionych językowo, posiadających opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Uczniowie, którzy mieli być objęci w/w działaniami nie posiadali zapisu w opinii tej poradni o szczególnych uzdolnieniach językowych.

Do tego powód nie udokumentował udziału w kursie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, pełnienia funkcji egzaminatora tej komisji, pełnienia funkcji przewodniczącego i członka komisji na maturach ustnych z języka angielskiego. Nie współpracował z samorządem uczniowskim. W sprawozdaniu powód zaznaczył współpracę z pielęgniarką szkolną w zakresie kontroli i przestrzegania przez uczniów zasad higieny osobistej oraz zwiększania ich świadomości na temat zachowania w czasie choroby i jej zapobiegania. Współpraca ta w istocie polegała na jednorazowym zgłoszeniu przez niego pielęgniarce braku higieny u jednego z uczniów.

W opisie oceny ujęto również, że powód nie udokumentował zrealizowania zadań w postaci zorganizowanie spotkań z psychologiem i współpracy z policją. Wskazano, że w sprawozdaniu powód zaznaczył współpracę z innymi wychowawcami, kierownikiem internatu, komendantem policji, strażakiem. Wskazywane przez powoda osoby były nauczycielami i wychowawcami internatu. Współpraca powoda z rodzicami sprowadzała się do telefonicznego informowania ich o złym zachowaniu dziecka w internacie.

Wszystkie działania powoda opisane w sprawozdaniu nie były jego inicjatywą. Stanowiły wykonanie poleceń kierownika internatu. Żadne z zadań nie zostało wykonane poza godzinami pracy powoda. Były to działania w godzinach jego dyżurów według określonego grafika pracy. Niektóre zadania opisane w sprawozdaniu należały do obowiązków wychowawcy internatu np. udawanie się do przychodni lekarskiej z wychowankami z problemami zdrowotnymi. Nie można uznać, że podjęte przez powoda działania pomogły skuteczniej zapobiegać rozwojowi chorób i rozszerzyły działań zakres działań opiekuńczych w internacie. Ponadto kierownik internatu nie ma wiedzy, aby powód przeprowadzał jakąkolwiek indywidualną pomoc w nauce języka angielskiego w czasie nauki własnej oraz prowadził zajęcia zagospodarowujące czas wolny uczniów. Większość działań opisanych przez nauczyciela w sprawozdaniu obejmuje ostatnie dziewięć miesięcy stażu.

Powód wskazywał tu, że miał zajęcia w różnych salach, które były już zagospodarowane przez innych nauczycieli. Prowadził na bieżąco wymianę doświadczeń z innymi nauczycielami języka angielskiego i wychowawcami internatu np. rozmowy na temat stopnia realizowanej podstawy programowej z języka angielskiego, nauczania, osiągniętych wyników przez uczniów, wymiana doświadczeń także z panią K. P., z języka niemieckiego odnośnie metod nauczania języka obcego po odbytej lekcji otwartej. Omawiał sytuacje wychowawcze w internacie z innymi wychowawcami, podczas bieżącego wykonywania swojej pracy, a także podczas posiedzeń rad internatu. Co do przeprowadzonych szkolnych konkursów z języka angielskiego, to nie opracował w osobnym regulaminie przepisów dotyczących konkursów, ponieważ nie zachodziła taka konieczność - terminy, godzina i miejsce zbiórki, sale oraz informacja, że się odbędą zostały podane uczniom w ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w dzienniku L. Synergia. Poza tym uczniowie zostali przez niego wcześniej poinformowani ustnie o zasadach konkursów. Konkursy zostały przeprowadzone poza lekcjami - jeden w sali nr 100 (świetlicy), a drugi w sali 111. Konkursy nie odbyły się podczas jego lekcji. Startowali w nich zarówno uczniowie, których uczył, jak pozostali.

W wyjątkowych sytuacjach kilku uczniów, których uczył zwróciło się do niego z prośbą o umożliwienie im napisania podczas lekcji z tego względu, że nie będą mogli być na konkursie, ponieważ mieli w tym czasie inne zajęcia (lekcyjne lub pozalekcyjne). W związku z tym umożliwił im napisanie konkursu i pod jego nadzorem nadrobili braki z lekcji. Poza tym, podczas odbywania przez powoda zastępstw z klasami szkoły podstawowej, uczniowie byli wypraszani z mojej lekcji na dzień liczby z matematyki w związku z czym było tolerowane w szkole przeprowadzanie jednych form

kosztem lekcji. Represjonowanie powoda, podczas gdy przyzwala się na to innym nauczycielom nie jest działaniem sprawiedliwym.

Powód promował szkołę podczas Dni Otwartych, jednakże promowanie języka angielskiego zostało przez niego zmienione na promowanie internatu i szkoły ze względu na to, że w czasie Dni Otwartych pełnił dyżur w internacie i nie mógł być obecny w budynku szkoły, aby promować sam język angielski.

Zamiast realizacji programu współpracy z policją podejmował działania interwencyjne we współpracy z policją w roku szkolnym 2017/2018, razem z jedną z wychowawczyń internatu podczas podejrzenia wychowanków o bycie pod wpływem alkoholu.

Pełnił funkcję jednego z opiekunów (...), udzielając wskazówek co do przygotowania imprez internackich.

Dzielenia się na forum z innymi pedagogami nie udało mu się zrealizować, natomiast w pracy wykorzystywał technologię informacyjną i komunikacyjną, w tym sprzęt multimedialny do doprowadzenia zajęć z wykorzystaniem filmu. Korzystał z pracowni komputerowej. Pracował z uczniami wykorzystując internet i programy komputerowe.

Nie objęcie opiekuna praktyk studentów filologii angielskiej czy opiekuna stażu nie zależało zawsze od powoda. Szkoła nie przydzieliła mu studentów, natomiast dzielił się doświadczeniami z innymi nauczycielami języka angielskiego na bieżąco, w grupie anglistów (np. odnośnie podręczników, postępów uczniów w nauce, stosowanych metod pracy).

Przeprowadził trzy lekcje otwarte. Dzielił się doświadczeniami z wykonywania bieżącej pracy z innymi wychowawcami internatu, a także podczas rad internatu. Przygotowywał uczniów do egzaminu maturalnego ustnego i pisemnego w roku 2016/2017 w formie konsultacji, w oparciu o przygotowane materiały dydaktyczne przedstawione w teczkę awansu zawodowego. Pracował z materiałami, które na bieżąco przygotowywał dla uczniów, pomimo, że nie zatwierdzał na radzie pedagogicznej żadnego programu.

Pominięto w ocenie także to, że prowadził zajęcia wyrównawcze na rzecz uczniów słabych (mających trudności z nauką języka angielskiego) - A. H. z kl. (...) i M. T. z kl. (...).

Wdrażał działania edukacyjne na rzecz rozwoju zdolności uczniów, którzy wykazywali ponadprzeciętny poziom wiedzy, co wynikało z wysokich wyników na testach. W związku z tym uczniowie ci mieli predyspozycje językowe i działania powoda zakładały rozwój tych uczniów, którzy dodatkowo mieli opinię Poradni P.-Pedagogicznej. Nie chodziło o posiadanie przez uczniów opinii Poradni P.-pedagogicznej o szczególnych uzdolnieniach językowych, ale działania miały na celu pracę z uczniami z opinią o dysfunkcjach, które uniemożliwiały im funkcjonowanie w grupie, w związku z czym musieli odbywać naukę indywidualnie.

Pracował w maturalnych komisjach egzaminacyjnych z innych przedmiotów. Ponadto sprawował funkcję oddelegowanego członka komisji egzaminacyjnej na egzaminie gimnazjalnym 2019 z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w P.. Brał także udział w pracach komisji egzaminacyjnej w poprzednich latach.

Nie udało mu się nawiązać współpracy ze Szkolnym Samorządem Uczniowskim, ale za to podjął się pełnienia funkcji jednego z opiekunów (...).

Co do współpracy z pielęgniarką powód wyjaśnił, że nie zachodziła konieczność kierowania wszystkich uczniów do pielęgniarki w celu kontroli, ponieważ dbali oni właściwie o swoją higienę osobistą. Jeden uczeń nie przestrzegał higieny, w związku z czym powód zgłosił problem pielęgniarence w celu przeprowadzenia z nim rozmowy (konieczne było uświadomienie mu, że przy pracy w kuchni właściwa higiena zapobiega przenoszeniu się chorób tym bardziej, że uczeń miał kontakt z żywnością).

Powód przedstawił sytuację ucznia H. C. psychologowi szkolnemu. Jego działania wychowawcze okazały się wystarczające do poprawy funkcjonowania ucznia w szkole (poprawa ocen, obecność w szkole na zajęciach). Powód

współpracował z policją i komendantem, a w razie podejrzeń o bycie wychowanków internatu pod wpływem alkoholu wzywał policję.

Podjęcie współpracy ze strażakiem, komendantem policji nie było mało istotne tylko z tego tylko powodu, że byli oni zatrudnieni w internacie i sprawowali też funkcję wychowawców internatu. Zatrudnienie takich osób ułatwiło współpracę, gdyż służyli oni zawsze pomocą w miejscu pracy (np. dzięki zgłoszeniu wychowawcy-strażakowi udało się uratować wychowankę, która próbowała popełnić samobójstwo). Ponadto współpraca z kierownikiem internatu (w tym z poprzednim kierownikiem w roku 2017/2018) polegała na zgłaszaniu problemów nie tylko wychowawczych, ale też technicznych. Ponadto bieżące telefoniczne informowanie rodziców o problemach wychowawczych ułatwiło zaprowadzenie dyscypliny wśród wychowanków w czym pomagała interwencja rodziców.

Powód zaprzeczył, by pogadanki i gazetka „zostały nakazane przez kierownika internatu”. To, że pogadanki odbywały się w godzinach pracy nie dyskwalifikuje tych działań w jakikolwiek sposób, bowiem realizowane przez powoda różne zadania odbywały się nie tylko poza pracą, ale też w trakcie godzin pracy. Fakt, że udawał się do przychodni lekarskiej z polecenia kierownika internatu, nie znaczy, że nie rozszerzał zakresu działań opiekuńczych. Nie chodzi tu o sam fakt udawania się lekarza z uczniem jako rozszerzanie działań opiekuńczych, ale o dogłębną informację na temat stanu zdrowia wychowanków. Powód nie ograniczał się tylko do zaprowadzenia wychowanka do lekarza i wyjścia z przepisaną mu receptą na leki, ale próbował zgłębić przyczyny problemów zdrowotnych wychowanków poprzez konsultacje z lekarzem i zasięgnięć rad na temat właściwego prowadzenia wychowanka, zaleceń co do właściwej diety itp. Dla przykładu, w sprawie M. Ś. lekarz zalecił, aby unikała surowych warzyw i owoców, co w efekcie miało wpływ na lepszy wgląd w sytuację zdrowotną i pomagało w zapobieganiu dolegliwościom. Fakt, że kierownik nie ma wiedzy co do przeprowadzonej pomocy z języka angielskiego uczniom zgłaszającym mi problem, nie znaczy, że powód tego nie realizował. Kierownika nie było w pracy kiedy powód miał dyżur w poniedziałek i czwartek czy w weekendy. Kierownik pracował do godzin popołudniowych i nie było go w pracy około 16:30, 17:00 czy 18:00, kiedy powód udzielał uczniom pomocy w nauce.

Powód zagospodarowywał czas uczniów nie poprzez prowadzenie zajęć, ale organizację i nadzorowanie gier (np. gra w bilard, tenisa stołowego), czy udanie się z wychowankami do restauracji w czasie alarmu bombowego w P. we współpracy z innym wychowawcą internatu.

Co do twierdzenia, że większość opisanych przez powoda działań obejmowała dziewięć miesięcy stażu, wskazał on, że wiele innych działań zostało podjętych przez niego od momentu rozpoczęcia stażu (np. obywanie w ramach doskonalenia konsultacji metodycznych z przedstawicielami wydawnictw językowych, gazetka edukacyjno-wychowawcza w internacie - rok 2017/2018, wykorzystywanie na zajęciach technologii informacyjnej i komunikacyjnej, wymiana doświadczeń podczas prac i rad zespołu wychowawczego - rok 2017/2018, wdrażanie działań na rzecz rozwoju zdolności uczniów od roku 2016/2017 do roku 2017/2018, udział w pracach komisji egzaminacyjnej od roku 2016/2017, konsultacje dla maturzystów - rok 2016/2017, współpraca z poradnią Monar - rok 2017/2018, praca z uczniami słabymi (mającymi trudności z nauką języka angielskiego) - rok 2016/2017, doskonalenia zawodowe - od roku 2017/2018).

W ocenie Sądu zastrzeżenia powoda w istocie stanowią potwierdzenie stanowiska pozwanej. Cześć z nich została przedstawiona i omówiona przez Sąd już wcześniej.

Jedynie udokumentowane wymiany wymiana doświadczeń odbyły się przy okazji dwóch obserwacji lekcji powoda. Podczas posiedzeń rad internatu powód nie przejawiał żadnej aktywności.

Powód nie pokusił się o promowanie pozwanej w zakresie języka angielskiego podczas dni otwartych w czasie, gdy nie miał dyżuru w internacie.

Wzywianie służb mundurowych na interwencje nie stanowi nawiązania współpracy z nimi. To samo dotyczy wykonywania obowiązków wychowawcy internatu wraz z innymi wychowawcami, którzy związani są w jakiś sposób ze służbami mundurowymi.

Doraźne udzielanie wskazówek co do przygotowania imprez internackich nie jest równoznaczne z współpracą z samorządem uczniowskim.

Nie wnosił o przydzielenie mu pod opiekę studentów odbywających praktyki w szkole.

Nie ma dowodów na to, iż wdrażał działania edukacyjne na rzecz rozwoju zdolności uczniów, którzy wykazywali ponadprzeciętny poziom wiedzy.

Praca w maturalnych komisjach egzaminacyjnych jest zwykłym obowiązkiem nauczyciela, a nie jego szczególnym osiągnięciem. Nie można jej zrównywać z funkcją egzaminatora okręgowej komisji egzaminacyjnej.

Kontaktowanie się z pielęgniarką szkolną w sprawach konkretnych uczniów nie stanowi nawiązania z nią współpracy, np. w celu promowania zdrowego trybu życia. Powód, jako człowiek dorosły i wykształcony powinien zrozumieć tak podstawowe kwestie.

W powyższych okolicznościach Sąd podzielił stanowisko dyrektora pozwanej co do przyznania powodowi dwóch punktów w zakresie ostatniego kryterium.

Ostatecznie zatem Sąd uznał, iż łączny poziom spełnienia kryteriów pracy powoda nie wynosił 42%, ale 37%. Praca powoda została oceniona na 22 punkty na 60 możliwych. Nadal odpowiadało to ocenie negatywnej (§ 6 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 29 maja 2018 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli, zakresu informacji zawartych w karcie oceny pracy, składu i sposobu powoływania zespołu oceniającego oraz trybu postępowania odwoławczego). Tym samym Sąd zajął stanowisko tożsame ze stanowiskami dyrektora pozwanej i zespołu oceniającego przy (...) Kuratorze Oświaty.

Jednocześnie Sąd nie dopatrył się w procedurze oceny powoda uchybień skutkujących jej nieważnością. To zaś prowadziło do wniosku, iż wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było podyktowane uzasadnioną przyczyną i nie naruszało przepisów prawa dotyczących wypowiedzania umów o pracę. Dlatego też powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne, czemu Sąd dał wyraz w pkt I wyroku.

W pkt II wyroku zawarte zostało orzeczenie o kosztach procesu. Zapadło ono w oparciu o przepis art. 98 §1 k.p.c. Powód przegrał proces, więc powinien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty. Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika (180 zł) ustalone zgodnie z regulacją zawartą w § 9 ust. 1 pkt 1 w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Pozwana nie miała obowiązku uiszczenia opłaty od pełnomocnictwa (art. 2 ust. 1 lit. f ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej), stąd nie została ona zaliczona w poczet kosztów.

Ostatecznie tytułem kosztów procesu Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)